Wiadomości Lubińskie

Rok XII nr 459

3 listopada 2016 • Gazeta bezpłatna • ISSN 1732-761X • Redaktor wydania: Marta Czachórska • następne wydanie 10 listopada 2016 r.

POWIAT POMOŻE ŚWIETLICOM WIEJSKIM

W przyszłym roku lubińskie starostwo przekaże Ścinawie ponad milion złotych. Pieniądze zostaną przeznaczone na remonty wiejskich świetlic. str. 4

ŚWIĘCI BALOWALI W LUBINIE

Ulicami Lubina przeszedł korowód świętych, byli aniołowie, ale i Jan Bosko czy siostra Faustyna. To – jak zastrzegają organizatorzy – nie alternatywa dla Halloween, ale duszpasterski sposób, żeby pokazać to, czym żył Kościół przez dwa tysiące lat. » str. 10 i 11

Fot. Katarzyna Woźniakowska

MIASTO I GMINA POŁĄCZONE

Radni sejmiku wojewódzkiego zatwierdzili uchwałę wyznaczającą aglomerację Lubin. Oznacza to koniec procedury niezbędnej do systemowego połączenia miasta i gminy wiejskiej. » str. 9

DZIKI POLICZONE

Ponad trzystu leśników, myśliwych, strażaków i osób prywatnych przeczesywało podlubińskie lasy w poszukiwaniu dzików. To część ogólnopolskiej akcji inwentaryzacyjnej zleconej przez Ministerstwo Środowiska. » str. 7

Fot. Katarzyna Woźniakowska

SKÓRA (NIE)ODWOŁANY?

Fot. Archiwum WL

Dominik Hunek

Krzysztof Skóra

Fot. Ministerstwo Rozwoju

Radosław Domagalski-Łabędzki

» 28 października rada nadzorcza Polskiej Miedzi odwołała Krzysztofa Skórę z funkcji prezesa. Jego następcą został Radosław Domagalski-Łabędzki, wcześniej będący podsekretarzem stanu w Ministerstwie Rozwoju. Pojawiły się jednak wątpliwości, czy zmiana ta jest prawomocna. Niewykluczone, że sprawą zajmie się sąd.

Spotkanie rady nadzorczej rozpoczęło się o godz. 12.30. W jego planie, podobnie jak w przypadku kilku wcześniejszych obrad, znalazł się punkt przewidujący zmiany w składzie władz Polskiej Miedzi. Tym razem jednak nie służył tylko trzymaniu zarządu w niepewności.

Dziewięcioosobowa rada odwołała Krzysztofa Skórę, a prowadzenie miedziowych interesów powierzyła Radosławowi Domagalskiemu-Łabędzkiemu. To może prowadzić do przejęcia kontroli nad spółką przez wicepremiera Mateusza Morawieckiego. Wcześniej pojawiały się przypuszczenia, że po likwidowanym resorcie skarbu państwa nadzór nad Polską Miedzią sprawować będzie Ministerstwo Energii.

Przedstawiciele pracowników w radzie nadzorczej kwestionują prawomocność udziału w piątkowym posiedzeniu Dominika Hunka. Prawdopodobnie jego obecność na posiedzeniu pozwoliła na odwołanie poprzedniego prezesa i powołanie nowego, decyzja o tej zmianie została bowiem podjęta większością zaledwie jednego głosu.

Ciąg dalszy na str. 3

reklama

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

CHŁOPAKI Z PERONU ZAPRASZAJĄ!

BADANIA TECHNICZNE POJAZDÓW DO 3,5t

pon - pt 7-20, sob 8-14
tel. 735 267 478

Lubin
ul. Chocianowska 15A

CAŁOROCZNE ODKURZANIE GRATIS!

KORKI NA KRAJOWEJ TRÓJCE

Droga krajowa nr 3 zostanie częściowo zamknięta. Na niemal sześciokilometrowym odcinku dotychczasowa czteropasmówka zmieni się w dwupasmówkę. » str. 5

RCS najlepszy na Dolnym Śląsku

Fot. RCS Lubin

Lubińską halę za najciekawszy obiekt na Dolnym Śląsku uznało 1255 osób

■Regionalne Centrum Sportowe w Lubinie zajęło pierwsze miejsce w plebiscycie na najciekawszy dolnośląski obiekt sportowy.

Dolnośląskie „TOP 5” to cykliczny plebiscyt organizowany przez Radio Wrocław. Internauci decydują w nim, który z nominowanych obiektów zasługuje na miano „naj”. Tym razem oprócz lubińskiego ośrodka mieszkańcy Dolnego Śląska mieli do wyboru także Stadion Miejski we Wrocławiu, wałbrzyski Aqua Zdrój, stadion lekkoatletyczny w Lubawce i skocznię narciarską Orlinek w Karpaczu.

Mobilizacja lubinian była duża i RCS bez trudu wyprzedził rywali zarówno pod względem liczby głosów, jak i oceny atrakcyjności obiektu. Za najciekawszy obiekt na Dolnym Śląsku uznało go 1255 osób. Drugi w kolejności Aqua Zdrój w Wałbrzychu poparło 726 internautów. Najmniej, bo tylko 293 głosy, zdobył Orlinek.

Nieco gorzej wypadło Centrum Kultury Muza, które walczyło w innym internetowym plebiscycie. Czytelnicy portalu Kulturaonline.pl przyznali mu czwarte miejsce, na 31 placówek nominowanych do miana najlepszego ośrodka kultury w Polsce. Ten tytuł przypadł ostatecznie Kutnowskimu Domowi Kultury, a drugie miejsce w tym głosowaniu zajęło Polkowickie Centrum Animacji.

JOANNA DZIUBEK

Nowy zegar w starym miejscu

Mieszkańcy Lubina przyzwyczaili się już do tego, że na skrzyżowaniu al. Niepodległości z ul. Armii Krajowej znajduje się czasomierz. Niedawno znowu zaczął odliczać minuty. Na skrzyżowaniu przy Centrum Kultury Muza w Lubinie zainstalowano nowy zegar. Poprzedni odszedł na emeryturę.

– Nowy zegar montuje firma z Lubina w miejscu poprzedniego, który z racji wieku popsuł się, a koszt naprawy przewyższał jego wartość – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta miasta

Zamontowano trzy wyświetlacze pokazujące aktualną godzinę. Nowy zegar kosztował 20 tys. zł.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Fot. Katarzyna Woźniakowska

Zegar oprócz godziny pokazuje również aktualną datę oraz temperaturę powietrza

Drzew już nie ma, czas na światła

» Wielka wycinka drzew na skrzyżowaniu pod Castoramą obudziła nadzieje mieszkańców na długo wyczekiwany remont. Wygląda jednak na to, że jedna jaskółka wiosny nie czyni i na przebudowę niebezpiecznego skrzyżowania przyjdzie nam jeszcze trochę poczekać.

Lubinianie dobrze znają to skrzyżowanie i od lat czekają na jego przebudowę.

– Przejechanie tego skrzyżowania jest bardzo trudne, szczególnie w godzinach szczytu. Czasem na środku stoi kilka aut, czekających na swoją kolej. Kierowcy jadący z Wrocławia lub Polkowic ignorują znak „teren zabudowany” i nie stosują się do ograniczenia prędkości 50 km/h. Nie pomaga czasowa kontrola prędkości prowadzona przez policję. Dodatkowo jesienią rano zdarzają się mgły, które utrudniają widoczność (niedaleko jest rzeczka) – pisze nasza Czytelniczka z prosząc o interwencję w tej sprawie.

Skrzyżowanie, o którym mowa, łączy dwie drogi krajowe: 3 i 36. Zarządza nimi Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, która przebudowę co prawda planuje, ale szczegółów nie zdradza. Na razie wycina pobliskie drzewa.

– W pobliżu skrzyżowania DK 3 z DK 36 w Lubinie wyciętych zostało około 30 drzew (głównie stare topole). Ma to związek z przygotowaniem terenu pod planowaną przebudowę skrzyżowania. Możliwy termin realizacji samej inwestycji nie jest jeszcze znany – mamy przygotowaną dokumentację, więc w momencie uzyskania gwarancji finansowania będziemy mogli ogłosić postępowanie przetargowe. Żeby natomiast nie wygasła decyzja w sprawie wycinki i żeby nie trzeba było powtarzać od nowa całej związanej z nią procedury, zrealizowano wycinkę już teraz. Pozwoli to zaoszczędzić trochę czasu w przyszłości – mówi Maciej Wołodko z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Fot. Katarzyna Woźniakowska

Wycinka drzew nie poprawia niestety bezpieczeństwa mieszkańców, którzy liczą przynajmniej na tymczasowe rozwiązania gwarantujące bezpieczeństwo pieszych i kierujących

Wycinka drzew nie poprawia bezpieczeństwa mieszkańców, którzy liczą przynajmniej na tymczasowe rozwiązania gwarantujące bezpieczeństwo pieszych i kierujących.

– Przejście dla pieszych niedaleko skrzyżowania to dla mieszkańców Miroszowic jedyna droga do Lubina. Jest to droga do szkoły dla wielu dzieci ze wsi. Chodzą tędy samodzielnie już uczniowie szkoły podstawowej, a na przejściu nie ma nawet świateł. Na tej samej drodze kilka kilometrów dalej jest migające żółte światło dla dorosłych przeważnie osób, które udają się na działki koło Małomic. Dzieci z Miroszowic nie mają nawet migającego światła, a powinny mieć bezpieczną drogę do szkoły – pisze nasza Czytelniczka.

Jej wiadomość przekazaliśmy do GDDKiA, która niestety nie ma dla lubinian dobrych wiadomości.

– W zakresie drobniejszych usprawnień poprawiających bezpieczeństwo w tym miejscu, mamy niestety trochę związane ręce. W obszarze zabudowanym nie wolno nam montować poziomych wypukłych pasów spowalniających, powodujących powstawanie wibracji. W ciągu dróg krajowych nie mogą także powstawać progi spowalniające. Ewentualny montaż sygnalizacji świetlnej to już z kolei większa inwestycja, na którą nie mamy – w ramach bieżącego utrzymania drogi – środków. Prawdą jest, że skrzyżowanie należy do niebezpiecznych. Jego przebudowa umieszczona została w rządowym Programie Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych i liczymy, że zostanie w nieodległej przyszłości skierowana do realizacji – mówi Maciej Wołodko.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

reklama

RABAT DO:
40%
/RCSlubin
www.rcslubin.pl/rezerwacja
tel. 76 756 11 19

Wydawca: TVL Sp. z o.o. w Lubinie; **Redaktor Naczelny:** Mariola Samoticha; **Sekretarz redakcji:** Marta Czachórska; **Zespół redakcyjny:** Mariusz Babicz, Joanna Dziubek, Marta Dykas, Łukasz Lemanik, Adam Michalik, Katarzyna Woźniakowska; **Reklama:** Renata Cieleń, tel. 516-152-552, tel./fax. 76/841-23-33, **e-mail:** reklama.lubin@tvl.pl; **Redakcja:** ul. Tysiąclecia 3, 59-300 Lubin, tel. 76/844-13-93, 516-016-166 , **e-mail:** redakcja.lubin@tvl.pl, **Druk:** „Polskapresse” Wrocław, **Nakład:** 15 000 egz. Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk lub kopiowanie całości albo fragmentu tygodnika możliwe jest tylko na podstawie pisemnej zgody wydawcy. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Od czwartku korki na krajowej trójce

Na czwartek, 3 listopada, planowane jest częściowe zamknięcie drogi krajowej nr 3. Na niemal sześciokilometrowym odcinku dotychczasowa czteropasmówka zmieni się w dwupasmówkę. Do czasu powstania drogi objazdowej można więc spodziewać się korków.

– Na tę chwilę możemy potwierdzić, że na około 5,7-kilometrowym odcinku DK 3 przewidywane jest przełożenie ruchu. Wykonawca planuje wprowadzić je w nocy z 2 na 3 listopada. Termin może jednak jeszcze ulec przesunięciu – mówi Maciej Wołodko z wrocławskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. – Zgodnie z zatwierdzonym projektem tymczasowej organizacji ruchu, zamknięta zostanie jedna jezdnia, a ruch w całości poprowadzony zostanie drugą jezdnią. Pasy ruchu zostaną oddzielone słupkami. Niestety, ruch z dotychczasowych czterech pasów będzie musiał się zmieścić na dwóch.

DK 3 będzie zamknięta od zjazdu na Owczary/szyb Lubin Zachodni aż do Biedrzychowej. Zmiany spowodowane są postępami w budowie drogi S3, która na tym odcinku będzie biegła tą samą trasą co istniejąca trójka. Szczególnie utrudniony będzie dojazd do szybu Lubin Zachodni od strony Lubina, ze względu na budowę wiaduktu w tym miejscu. Dwupasmówka będzie musiała wystarczyć kierowcom aż do czasu ukończenia budowy drogi technicznej, na którą wtedy zostanie przełożony ruch już do końca budowy drogi S3. Szczegółowy przebieg drogi objazdowej nie jest jeszcze znany, jej udostępnienie planowane jest na marzec 2017.

Wyłączenie z ruchu fragmentu DK 3 spowoduje również zmiany w kursowaniu autobusów dowożących pracowników. Z uwagi na przewidywane korki, niektóre autobusy zostaną skierowane na drogi alternatywne. Czas przesunięcia autobusów może wynosić 5-10 minut.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Fot. Archiwum WL

DK 3 będzie zamknięta od zjazdu na Owczary/szyb Lubin Zachodni aż do Biedrzychowej

Skóra (nie)odwołany?

Ostatnie obrady rady nadzorczej KGHM będą miały ciąg dalszy, ale nie w siedzibie spółki, a w... sądzie. Tak zapowiadają członkowie tego gremium wybrani przez załogę miedziowego giganta.

Krzysztof Skóra

Radosław Domagalski-Łabędzki

Przedstawiciele pracowników w radzie nadzorczej kwestionują prawomocność udziału w piątkowym posiedzeniu Dominika Hunka, przewodniczącego rady, który 5 września tego roku został delegowany do tymczasowego sprawowania funkcji wiceprezesa do spraw rozwoju. W tej roli miał pozostać do 6 grudnia.

Tymczasem 28 października na dziesięć minut przed rozpoczęciem obrad Dominik Hunek złożył rezygnację z tego oddelegowania i wrócił do pełnienia funkcji w radzie nadzorczej, co potwierdzone zostało popołudniowymi komunikatami giełdowymi. Prawdopodobnie jego obecność na posiedzeniu pozwoliła na odwołanie prezesa Krzysztofa Skóry i powołanie na jego miejsce Radosława Domagalskiego-Łabędzkiego, decyzja o tej zmianie została bowiem podjęta większością zaledwie jednego głosu.

Ten właśnie zabieg wywołał sprzeciw członków rady nadzorczej wybranych przez załogę. Jeden z nich, Leszek Hajdacki, mówi: – Nie zgadzamy się na taki sposób zarządzania, a właściwie bawienia się spółką. Naszym zdaniem pan Hunek nie może sam w dowolnym momencie zrezygnować z pełnienia funkcji członka zarządu, którą powierzyła mu rada. Rada go powołała i to ona może go odwołać, także na jego wniosek. Ale do tego potrzebna jest decyzja rady, a nie jego samego.

Dominik Hunek

– Te działania, które dotyczyły przywrócenia pana Hunka do pracy w radzie nadzorczej, są w mojej ocenie niezgodne z prawem, co zasygnalizowałem już w czasie piątkowych obrad. W konsekwencji tego wszystkie uchwały rady nadzorczej będą podejmowane z wadą prawną – komentuje Józef Czyczerski. Tego samego zdania jest Bogusław Szarek. – W naszej ocenie pan Hunek nie miał prawa uczestniczyć w tych obradach, dlatego tę uchwałę zaskarżymy do sądu gospodarczego.

Rzecz jasna przewodniczący rady nadzorczej ma na ten temat zupełnie inne zdanie. W jego ocenie sposób, w jaki wrócił do pracy w radzie nadzorczej, jest prawidłowy, a nieuprawniona opinia przedstawicieli załogi.

– Wynika ona moim zdaniem z niezrozumienia instytucji delegowania do zarządu. Delegacja to nie to samo, co powołanie do pełnienia funkcji członka zarządu. Ja ani na chwilę nie byłem członkiem zarządu, za to cały czas byłem członkiem rady nadzorczej. To nie tylko moja opinia jako adwokata, lecz także kancelarii prawnej obsługującej radę nadzorczą. Potwierdza to również profesor Andrzej Kidyba, autorytet w tej dziedzinie – wyjaśnia Dominik Hunek. – Rezygnacja z oddelegowania może się odbyć na zasadzie jednostronnego oświadczenia woli, w przeciwnym razie osoba delegowana byłaby niewolnikiem rady nadzorczej – dodaje.

Członkowie rady reprezentujący pracowników zamierzają zwrócić się do innego niezależnego eksperta w dziedzinie prawnej, ponieważ nie zgadzają się ze sposobem, w jaki odwołany został Krzysztof Skóra. Tymczasem 8 i 9 listopada rada nadzorcza KGHM, z Dominikiem Hunkiem w składzie, zbierze się ponownie. Jednym z najważniejszych punktów obrad będzie sprawozdanie z audytu projektu Sierra Gorda. Niewykluczone, że w planie znów znajdą się punkty dotyczące zmian personalnych, tym razem obejmujące wiceprezesów KGHM.

Kim jest nowy prezes Polskiej Miedzi?

Radosław Domagalski-Łabędzki od 7 grudnia ubiegłego roku był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Rozwoju. Zajmował się tam promocją polskiej gospodarki w kraju i za granicą, polityką eksportową, w tym sprawami związanymi z umowami offsetowymi oraz kształtowaniem zasad wymiany handlowej Unii Europejskiej z krajami trzecimi. Nadzorował też działalność Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych w zakresie promocji eksportu i polskich inwestycji za granicą.

W oficjalnym biogramie resort przedstawiał go w następujący sposób: „Menedżer z bogatym doświadczeniem praktycznym w zarządzaniu złożonymi projektami biznesowymi o zasięgu międzynarodowym. Przygotował i skutecznie wdrożył strategię rozwoju w Azji jednej z największych polskich grup kapitałowych".

Były już minister w latach 2006-2013 pełnił funkcję prezesa zarządu w należącej do portfela Michała Sołowowa spółce Magellan Trading Shanghai w Chinach. Współtworzył Polsko-Chińską Izbę Handlową w Szanghaju. Wcześniej pracował jako prawnik w łódzkiej firmie GSP Group oraz w American Enterprise Institute w Waszyngtonie – jednym z największych amerykańskich think-thanków. Ukończył studia Executive MBA na Rutgers University w New Jersey. Był stypendystą uniwersytetów w Műnster i Mannheim w Niemczech. W 2003 r. uzyskał tytuł magistra prawa na Uniwersytecie Łódzkim. Jest autorem wielu publikacji o tematyce biznesowej, zna język angielski, niemiecki i chiński.

JOANNA DZIUBEK

Centrum Innowacji Audiowizualnych

reklama

Wiadomości **Powiatowe**

Powiat pomoże świetlicom wiejskim

» To pierwsza taka inwestycja powiatu w gminie Ścinawa. W przyszłym roku starostwo przekaże Ścinawie ponad milion złotych. Pieniądze mają być przeznaczone na remonty wiejskich świetlic. Konferencja prasowa w tej sprawie odbyła się w remontowanej właśnie świetlicy w Wielowsi.

Fot. Katarzyna Woźniakowska

Z prawej starosta Adam Myrda, z lewej burmistrz Ścinawy Krystian Kosztyła

W konferencji prasowej, na której komentowano uchwałę rady powiatu o pomocy finansowej dla Ścinawy, wzięli udział lubiński starosta, burmistrz Ścinawy, kierownik inwestycji oraz sołtys Wielowsi.

– Powiat lubiński to nie tylko Lubin, Ścinawa czy Rudna. Chcieliśmy pokazać, że są w powiecie inne piękne miejscowości, w które warto inwestować. W pozostałych gminach wszystkie sołectwa mają wyremontowane świetlice, które są centrum kulturalno-społecznym. Ludzie chcą się spotykać, prowadzić życie kulturalne, organizować różne imprezy. Nam zależy, żeby równomiernie rozwijać powiat. Cały czas mówimy przecież o solidarności, liczymy więc na to, że bogatsze gminy pomogą biedniejszym – mówi starosta lubiński Adam Myrda.

Decyzja powiatowych radnych wesprze „program ratunkowy dla świetlic".

– Mamy w gminie dziewiętnaście sołectw i z wyjątkiem Chełmka Wołowskiego, każde sołectwo będzie miało świetlicę, a Chełmek – tereny rekreacyjne. W tamtym roku wszystkie obiekty otrzymały dokumentację projektową. Planujemy remontować trzy świetlice rocznie, w tym roku udało się już ruszyć z kontraktami w Turowie, Dąbrowie Środkowej i właśnie w Wielowsi. Łączna wartość realizowanych obecnie i planowanych do wykonania remontów i przebudów piętnastu świetlic to ponad osiem milionów złotych. Dzięki pomocy powiatu realizacja programu pójdzie szybciej – wyjaśnia burmistrz Ścinawy Krystian Kosztyła.

XIX-wieczny obiekt świetlicy w Wielowsi jest pod opieką konserwatorską. Kiedyś znajdowała się tu cesarska agencja pocztowa, masarnia oraz karczma. Po I wojnie światowej budynek przebudowano. Teraz zdecydowano o jego generalnym remoncie.

– Stan po odkryciu bardzo się różnił od tego, co zakładaliśmy na etapie projektu. Okazało się, że brakowało fundamentów, wieńców, musieliśmy rozebrać jeden ze szczytów, drugi wzmocnić. Dlatego remont się przeciągnie do wiosny, ale za to będzie kompleksowy: stolarka, więźba, tynki ogrzewanie podłogowe, toalety, także dla niepełnosprawnych, kuchnia oraz taras – wylicza Przemysław Linda, kierownik referatu inwestycji i rozwoju gminy Ścinawa.

Niektórzy mają jednak wątpliwości, czy kierunek zmian proponowany przez burmistrza jest właściwy. Przeciwko udzieleniu pomocy Ścinawie na ostatniej sesji rady powiatu głosował m.in. Waldemar Siwak:

– Otrzymałem 28 listów od mieszkańców, w których skarżą się na niegospodarność w wydawaniu publicznych pieniędzy. Nie jestem przeciwny świetlicom, ale uważam, że mamy pilniejsze potrzeby, a nieprzemyślane rozdawnictwo nie służy gminie. Jako radny powiatowy pamiętam też o zadłużeniu powiatu – mówi.

– Dziwię się, że powiatowy radny z gminy Ścinawa zagłosował przeciwko przyznaniu pieniędzy na remont m.in. świetlicy w Dziesławiu, z którego sam przecież pochodzi – komentuje Krystian Kosztyła.

Z opinią radnego nie zgadza się też sołtys Wielowsi Magdalena Szmigielska:

– Nie ma mowy o żadnej niegospodarności w przypadku naszej świetlicy. Jej stan był fatalny, nie było toalet, strop wisiał, przeciekał dach, ogrzewanie nieocieplonego budynku generowało duże koszty. Dwa lata temu wymieniliśmy pokrycie dachowe, ale tylko na części budynku należącej do gminy. Teraz gmina jest już właścicielem całego obiektu i w końcu możemy przeprowadzić gruntowny remont. A zdjęta blachodachówka będzie wykorzystywane w innych obiektach – mówi sołtys – Już teraz mamy bardzo dużo zapytań o możliwość wynajmu świetlicy. Mieszkańcy bardzo czekają na własne miejsce – dodaje.

Katarzyna Woźniakowska

Fot. Marta Czachórska

Decyzja powiatowych radnych, którzy postanowili wspomóc remonty świetlic wiejskich, wesprze „program ratunkowy dla świetlic"

Usługi asystentów za dwa złote

Tylko 2 zł zapłacą niepełnosprawni za godzinę usługi asystenckiej. Asystenci ułatwią wyjście z domu, potowarzyszą na spacerze, pomogą załatwić sprawy urzędowe i zrobić zakupy, a nawet przeczytają prasę osobom niezdolnym do samodzielnego czytania.

Fundacja Eudajmonia zaprasza do udziału projekcie, w ramach którego niepełnosprawni mieszkańcy m.in. powiatu lubińskiego mogą wykupić usługi asystenckie po niewielkiej cenie – dwóch złotych. Profesjonalni przewodnicy osób głuchoniemych, niewidomych i słabowidzących, a także asystenci osób niepełnosprawnych i tłumacze języka migowego będą wspierać w usamodzielnianiu się i uczestniczeniu w życiu społecznym i kulturalnym. Z pracy asystentów mogą też skorzystać rodzice lub opiekunowie niepełnosprawnego dziecka, jeśli są np. przeciążeni całodobową opieką nad nim.

Warto przypomnieć, że asystent nie zastąpi pielęgniarza ani rehabilitanta, chociaż może pomóc w codziennych czynnościach. Nie wykona też żadnej usługi bez obecności klienta.

Zamówienie na usługę trzeba złożyć co najmniej trzy dni wcześniej, można to zrobić telefonicznie (nawet SMS-em) pod nr 506908876, mailowo (asystent @eudajmonia.pl) lub w siedzibie Fundacji we Wrocławiu. Asystenci będą realizowali swoje usługi do 23 grudnia, o ile wcześniej nie wyczerpie się limit. Fundacja oferuje niepełnosprawnym 1300 godzin.

Więcej na stronie Starostwa Powiatowego: www.powiat-lubin.pl. **Katarzyna Woźniakowska**

Banki Żywności szukają wolontariuszy

Od 25 do 27 listopada w całej Polsce przeprowadzona zostanie Świąteczna Zbiórka Żywności. W akcji wezmą udział instytucje i sklepy także z powiatu lubińskiego.

Przez trzy dni w tysiącach sklepów na terenie kraju pojawią się wolontariusze zbierający żywność dla potrzebujących pomocy. Zebrane przez nich dary trafią do instytucji i organizacji pozarządowych, które współpracują z Bankami Żywności. Akcja zakrojona jest na wielką skalę, dlatego jej organizatorzy szukają ochotników. Ci mogą się zgłaszać do 7 listopada

– To od was zależy, ile zbierzemy jedzenia. Czekają na nie osoby, które bez waszej pomocy nie będą miały radosnych świąt. Tak wiele więc zależy od wolontariuszy – apeluje Ania Kołnierzak z Federacji Polskich Banków Żywności, która przez lata sama była wolontariuszką.

Potencjalni wolontariusze z Lubina i okolic mogą zgłaszać się do dwóch dolnośląskich Banków Żywności: w Jaworze i Wrocławiu.

Liderzy kampanii wciąż są otwarci także na współpracę z właścicielami lokalnych sklepów, którzy chcieliby wesprzeć akcję udostępniając wolontariuszom miejsce do zbiórki.

– Walczymy o to, by w trzy dni zebrać jak najwięcej jedzenia, na które czekają osoby potrzebujące – podkreśla Ania Kołnierzak.

Banki Żywności to sieć pomocowa, która obejmuje całą Polskę. Banki tworzą system, dzięki któremu Polacy mogą dzielić się tym co kupują z osobami potrzebującymi. Chodzi także o to, by żywność się nie marnowała i dlatego Banki dbają o to, by całe pełnowartościowe jedzenie zostało wykorzystane.

Joanna Dziubek

Medale na złoty jubileusz

Pięć małżeństw z gminy wiejskiej Lubin świętowało pół wieku wspólnego życia. Oprócz wielu życzeń i gratulacji kochający się seniorzy otrzymali też medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie".

Honorowe odznaczenia przyznaje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. W jego imieniu wręcza je szef danego samorządu. Wójt Tadeusz Kielan przekazał medale pięciu parom: Danucie i Zenonowi Hołówkom z Raszówki, Marii i Januszowi Mastalskim z Osieka, Marii i Czesławowi Pacyniakom z Czerńca, Zofii i Marianowi Szałajkom z Wiercienia oraz Helenie i Włodzimierzowi Terefelkom z Raszówki. Specjalnie dla nich dzieci z przedszkola w Raszówce przygotowały program artystyczny.

– Z wielką radością patrzę na pary, które przeżyły razem pół wieku. Dajecie państwo nadzieję i wiarę w to, że istnieją wartości stałe i niezmienne, co w dzisiejszych czasach jest wielką zaletą. Dziękuję państwu za to i życzę długich lat życia w zdrowiu, z uśmiechem i radością – mówił podczas uroczystości Tadeusz Kielan.

JOANNA DZIUBEK

Fot. UG Lubin

Jubileusz świętowało pięć par, wszystkie otrzymały medale

SOR dopiero w przyszłym roku

Szpitalny Oddział Ratunkowy w Lubinie przyjmie pierwszych pacjentów później niż zakładano. Nowy termin wyznaczono na wiosnę przyszłego roku.

Fot. Joanna Dziubek

Termin oddania nowego budynku został przesunięty na koniec pierwszego kwartału następnego roku

Budowa SOR-u jest jedną z największych inwestycji prowadzonych w Lubinie w ciągu ostatnich kilku lat. Pierwotnie inwestor, czyli spółka EMC Instytut Medyczny, do której należy Regionalne Centrum Zdrowia, zakładał, że obiekt będzie gotowy jeszcze w tym roku, okazało się jednak, że pacjenci będą musieli poczekać na jego otwarcie nieco dłużej.

– Prace nad nowym skrzydłem cały czas posuwają się naprzód – zapewnia Anna Szewczuk-Łebska z biura prasowego EMC Instytut Medyczny. – Ze względu na pewne opóźnienia budowlane termin oddania nowego budynku został przesunięty na koniec pierwszego kwartału następnego roku. Obecnie koncentrujemy się na sprawach, które wprawdzie nie są bezpośrednio związane z budową, ale muszą być ukończone w stu procentach, kiedy tylko nowe skrzydło będzie gotowe, czyli m.in. prowadzimy rozmowy z przyszłymi pracownikami SOR-u i finalizujemy zakup sprzętu.

Zgodnie z wcześniejszymi informacjami spółki, nowa część szpitala będzie miała 6 tys. metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. W kompleksu oprócz Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i Nocnej Pomocy Lekarskiej znajdzie się też blok operacyjny, pracownie endoskopii i diagnostyki obrazowej oraz nowoczesna sterylizatornia. Na dachu budynku powstanie lądowisko dla helikopterów.

Inwestycja finansowana jest głównie ze środków własnych EMC Instytutu Medycznego. Jej całkowity koszt wyniesie 34 mln zł.

Budowa lubińskiego SOR-u uznana została za projekt strategiczny dla kraju i regionu, zgodny z długoterminowym planem rozwoju Polski i jako taka jest ujęta w Kontrakcie Terytorialnym dla Dolnego Śląska na lata 2014-2020.

JOANNA DZIUBEK

Rzecz o lubińskich zamkach i pałacach

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Niech nikogo nie zmylą pozory – w Lubinie i okolicach jest mnóstwo zabytkowych obiektów. Przekonali się o tym goście konferencji zorganizowanej w Centrum Edukacji Przyrodniczej.

Tematem konferencji był Lubin na Szlaku Dolnośląskich Zamków i Pałaców. Chociaż mogłoby się wydawać, że historycznych budynków w naszych okolicach jest niewiele, okazuje się, że ciekawski turysta znajdzie tu wiele zabytkowych atrakcji.

– Może Lubin nie posiada funkcjonującego, zachowanego zamku, ale w czasach średniowiecznych słynął z pokaźnej rezydencji, o której pamiętają historycy i której reliktem są mury zamkowe i kaplica, w której mieści się galeria sztuki Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe – mówi Piotr Bieruta ze Stowarzyszenia Lubin i Okolice, które przygotowało konferencję. – Chcemy też zwrócić uwagę na znajdujące się w okolicznych wsiach liczne pałace i dwory. W niemal każdej miejscowości wokół Lubina można znaleźć takie obiekty.

Potwierdza to Henryk Rusewicz, który zamkom i pałacom ziemi lubińskiej poświęcił jedną ze swoich książek. Teraz zachęca słuchaczy do odwiedzenia tych miejsc, podkreślając, że czas jest nieubłagany i robi swoje.

– Ludzie sięgają do korzeni i tradycji, interesują się historią. Widzę to prowadząc kącik historyczny w „Wiadomościach Lubińskich" – wiem, że moje teksty są czytane, czytelnicy kontaktują się ze mną, a coraz częściej rozmawiam też z młodzieżą, która na przykład studiuje historię i prosi mnie o pomoc. Pojawia się jakby moda na historię – opowiada regionalista.

Konferencja miała zwrócić uwagę na znajdujące się w okolicznych wsiach liczne pałace i dwory

I to głównie młodzi ludzie przyszli na kilkugodzinne spotkanie. Marian Turkiewicz z lubińskiego oddziału PTTK opowiedział im o tym, jak rozwijało się osadnictwo na ziemiach lubińskich i jaki jest rodowód tutejszych miejscowości, a Henryk Rusewicz zachęcał ich do odwiedzania okolic miasta.

Fot. Joanna Dziubek

Spotkanie było też okazją do zaprezentowania wydawnictw ukazujących historię Lubina i okolic

Ciekawość wzbudziły też historie osób, które w tej chwili są właścicielami dwóch okolicznych pałaców: Charlesa de Nicolay'a, który zadomowił się w Krzeczynie Małym i Moniki Erkens, która wraz z pochodzącym z Holandii mężem przywraca do dawnej świetności pałacyk w Bolanowie.

– Pewien splot okoliczności i wydarzeń doprowadził nas w to magiczne miejsce i sprawił, że jesteśmy tu już ponad dwanaście lat – żartuje Monika Erkens. – Cały czas remontujemy pałac, bo po ponad stu latach jest w nim mnóstwo rzeczy do zrobienia. Teraz jest to siedziba Wolnej Edukacji, a w przyszłości chcemy, żeby to miejsce było otwarte na różne projekty. Na pewno już ożywa.

Marco Erkens przyznaje, że takich miejsc, jak Bolanów, w jego ojczyźnie jest niewiele: – Holandia została bardzo zniszczona w czasie drugiej wojny światowej. Tu możemy znaleźć fragment historii, ale druga strona medalu jest taka, że taki budynek wymaga wiele czasu i energii.

Spotkanie było też okazją do zaprezentowania wydawnictw ukazujących historię Lubina i okolic. Wśród nich jest bogato ilustrowany album „Lubin na tle Dolnego Śląska", który można kupić na Wzgórzu Zamkowym.

Partnerem konferencji był Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe i Centrum Edukacji Przyrodniczej. Finansowego wsparcia udzieliło Starostwo Powiatowe w Lubinie.

JOANNA DZIUBEK

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Nowe twarze w policji

Komendant lubińskiej policji ma nowego zastępcę. Decyzją Komendy Wojewódzkiej został nim komendant Andrzej Barna, który będzie nadzorował prace prewencji. Zmienią się także władze poszczególnych komórek, m.in. komisariatu w Rudnej.

– Wysoka ocena profesjonalizmu, doświadczenia oraz zaangażowania w pracę na rzecz poprawy bezpieczeństwa mieszkańców powiatu spowodowały zmiany w kierownictwie Komendy Powiatowej Policji w Lubinie. Kilku z naszych kolegów zdobytą wiedzą dzieli się teraz z policjantami z innych jednostek, gdzie obecnie zajmują kierownicze stanowiska. Ich awans spowodował konieczność zmian i w naszej jednostce – mówi asp. sztab. Jan Pociecha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Lubińscy funkcjonariusze uczestniczyli w uroczystej odprawie kadry kierowniczej. W jej trakcie komendant powiatowy policji w Lubinie insp. Tomasz Gołaski wręczył akt powołania swojemu nowemu zastępcy, którym został kom. Andrzej Barna. Wcześniej zajmował on stanowisko naczelnika wydziału ruchu drogowego KPP w Lubinie.

Kolejna zmiana dotyczy komendanta Komisariatu Policji w Rudnej. Nowym szefem policjantów z Rudnej został podkom. Andrzej Dębski. Nowy komendant będzie nadzorował pracę Komisariatu Policji w Rudnej oraz dbał o bezpieczeństwo mieszkańców gminy. Wcześniej pracował jako kierownik referatu techniki kryminalistycznej KPP w Lubinie.

Zmiany dokonały się również w wydziale prewencji. Na stanowisko naczelnika prewencji mianowany został st. asp. Piotr Dwojak, który wcześniej zajmował stanowisko zastępcy naczelnika wydziału prewencji w Komendzie Miejskiej Policji w Legnicy. Jego poprzednik, nadkom. Waldemar Okręglicki, został zastępcą dowódcy samodzielnego pododdziału prewencji policji w Legnicy.

Ostatnia zmiana dotyczy stanowiska kierownika referatu techniki kryminalistycznej. Nadzorowanie tej komórki w lubińskiej policji powierzono asp. szt. Arkadiuszowi Mikołajczakowi. Rozkaz nowemu kierownikowi wręczył symbolicznie podinsp. Mariusz Buździgan, który pracę na stanowiskach kierowniczych rozpoczynał właśnie w tej komórce, a obecnie jest komendantem powiatowym policji w Głogowie.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Akty powołania policjantom wręczał szef tutejszej jednostki inspektor Tomasz Gołaski

Fot. KPP w Lubinie

Zmian było kilka, między innymi komendant Andrzej Barna (pierwszy z lewej) został nowym zastępcą szefa lubińskiej policji

Fot. Katarzyna Woźniakowska

Lubińskie dziki policzone

» Ponad trzystu leśników, myśliwych, strażaków i osób prywatnych przeczesywało podlubińskie lasy w poszukiwaniu dzików. To część ogólnopolskiej akcji inwentaryzacyjnej zleconej przez Ministerstwo Środowiska, której celem jest określenie liczebności dzików oraz ich rozmieszczenia na terenie Polski.

Ministerstwo nakazało policzyć dziki w całym kraju ze względu na ryzyko związane z rozprzestrzenianiem się wirusa afrykańskiego pomoru świń (ASF). Ta wirusowa choroba nie jest groźna dla ludzi, ale prowadzi do ogromnych strat w hodowli trzody chlewnej. Do pracy w całym kraju oddelegowano 35 tys. ludzi, a w koordynowanej przez leśników akcji wzięli udział myśliwi, strażacy, rolnicy, a nawet służby graniczne.

– 29 października liczymy dziki w naszym nadleśnictwie. Nadleśnictwo koordynuje tę akcję, do współpracy zobowiązani zostali też członkowie kół łowieckich. Pomagają nam strażacy oraz pracownicy firm na co dzień świadczący usługi nadleśnictwu. Podzieleni jesteśmy na 9 grup, każda liczy koło 30 osób. Inwentaryzacja obejmie losowo wybrane 10% powierzchni leśnej – wyjaśnia Norbert Wende, rzecznik lubińskiego nadleśnictwa. – To pierwsza akcja na tak dużą skalę, można wręcz rzec: historyczna – dodaje.

Inwentaryzacja prowadzona jest metodą pędzeń próbnych. Jej zasady nie różnią się wiele od tych obowiązujących na zbiorowych polowaniach, choć w tym przypadku cały proces odbywa się bezkrwawo. Na granicy około 100-hektarowego prostokątnego obszaru, zwanego miotem, uczestnicy ustawiają się w czterech grupach. Od jednego krótszego boku do drugiego idzie szereg naganiaczy, a na jego flankach i czele stoją obserwatorzy, których zadaniem jest policzyć te dziki, które spłoszone uciekają z przeganianego miotu lub do niego wchodzą.

Ministerstwo liczy prawdopodobnie, że wyniki inwentaryzacji potwierdzą tezę o nadmiernym zagęszczeniu tego gatunku i uzasadnią wydanie decyzji o odstrzale sanitarnym kolejnych tysięcy osobników. Okazuje się jednak, że przy tym terminie i sposobie przeprowadzenia akcji, uzyskane liczby mogą być mało wiarygodne, a dodatkowo mogą ucierpieć właściciele nieskoszonej jeszcze kukurydzy, w której dziki zaczną szukać schronienia. Może dojść także do wypadków samochodowych z udziałem płoszonej zwierzyny. Sami uczestnicy nie komentują decyzji ministerstwa.

– Termin akcji jest rzeczywiście trochę niefortunny. Dziki zostały już przepłoszone przez grzybiarzy i teraz kryją się w mało dostępnych miejscach. Poza tym zaczyna się okres godowy, tzw. huczka, podczas której dziki gromadzą się w duże watahy. Dlatego w jednym miocie możemy nie znaleźć żadnego dzika, a w innym nawet i dwadzieścia. Ale przegonimy dziś ponad 2 tys. hektarów i wg. statystyki powinniśmy dostać prawdziwe wyniki – mówi Norbert Wende.

W Kole Łowieckim Knieja Lubin inwentaryzacja trzech miotów przebiegła sprawnie, chociaż udało się dostrzec i policzyć zaledwie… 1 dzika. Nieoficjalnie wiemy, że podobnie było w kilku innych grupach na terenie naszego nadleśnictwa.

Z drugiej strony jednak, inwentaryzacja dzików to szlachetny pretekst do spędzenia dnia na łonie natury. Może zwierząt nie było za wiele, ale w przerwach udało się nazbierać całkiem sporo grzybów. Po akcji wszystkich jej uczestników zaproszono na ciepły gulasz i przekazano podziękowania za zaangażowanie i udzieloną pomoc. Wyniki liczenia dzików poznamy na początku listopada.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

SEGREGACJA ODPADÓW KOMUNALNYCH
ZOBACZ JAKIE TO PROSTE!

MPWiK MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O. ODPADY LUBIN

Na terenie Gminy Miejskiej Lubin działa Mobilny Punkt Zbiórki Odpadów, do którego mieszkańcy w wyznaczonych miejscach zgodnie z harmonogramem mogą oddawać odpady niebezpieczne.

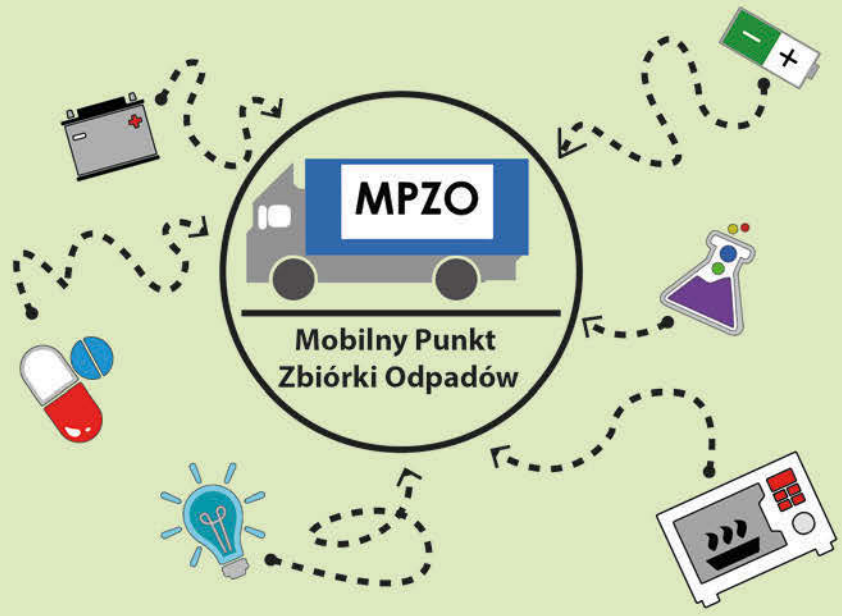

	9.00 - 10.00	10.15 - 11.15	11.30 - 12.30	12.45 - 13.45	14.00 - 15.00
12.11.2016 r.	Spółdzielcza 20	Leszczynowa 7	Bukowa 7	Budowniczych LGOM 57	Wrzosowa 69
26.11.2016 r.	Odrodzenia 9	Leśna 21	Mickiewicza 32	Słoneczna 1A	Sportowa 33

Dowiedz się więcej:
WWW.ODPADY.LUBIN.PL

Centrum Innowacji Audiowizualnych

OPONY EXPRESS specjaliści od opon

PROMOCJA OPON ZIMOWYCH!

CENTRUM OGUMIENIA LUBIN
Opony Express

UL. ŚCINAWSKA 17
59-300 LUBIN

biuro@centrumogumienia.pl

TEL. 76 8 460 950

GWARANCJA OPONYEXPRESS JAKOŚCI

godziny otwarcia:
pn-pt 8-18 sob. 8-14

zarezerwuj stanowisko online!
na: www.centrumogumienia.pl

AURORA W602
175/65 R14 82T
~~190 zł~~
159 zł

AUFINE S100 WINTER
185/65 R15 88H
~~175 zł~~
159 zł

SEIBERLING WINTER
195/65 R15 91T
~~373 zł~~
189 zł

TIGAR WINTER
205/55 R16 91T
~~257 zł~~
209 zł

DAYTON DW510
225/45 R17 91H
~~494 zł~~
239 zł

TIGAR WINTER
225/50 R17 94H
~~329 zł~~
259 zł

AUFINE S100 WINTER
235/65 R17 104H
~~344 zł~~
279 zł

DĘBICA FRIGO LT
195/70 R15C 104/102Q
~~370 zł~~
269 zł

Miasto i gmina połączone

Radni sejmiku wojewódzkiego zatwierdzili uchwałę wyznaczającą aglomerację Lubin. Oznacza to koniec procedury niezbędnej do systemowego połączenia miasta i gminy wiejskiej.

Fot. MPWiK w Lubinie

Aglomeracja pozwoli na wprowadzenie wspólnej gospodarki wodno-kanalizacyjnej, która dla gminy wiejskiej jest w tej chwili jednym z inwestycyjnych priorytetów. Koncepcję tej gospodarki radni gminy zatwierdzili na sesji 12 września.

– Możliwie najszybciej przystąpimy do opracowywania dokumentacji technicznej dotyczącej budowy sieci przesyłowych, czyli kolektorów. Aktualnie składamy ankiety aktualizacyjne do Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych, co jest warunkiem aplikowania o środki unijne z programu Infrastruktura i Środowisko – mówi Maja Grohman, rzecznik prasowy wójta gminy Lubin. – Pracy jest dużo, bo przygotowywanie dokumentacji projektowej to czasochłonny i żmudny proces, ale zrobimy wszystko, byśmy byli gotowi złożyć wnioski w 2017 i 2018 r. Inwestycja będzie etapowana, ponieważ by docelowo przyłączyć kolejnych siedemnaście miejscowości gminy Lubin do miejskiej oczyszczalni ścieków wykonać należy 31 kilometrów sieci przesyłowych – dodaje.

W skład aglomeracji w nowym kształcie wchodzi Lubin oraz wsie: Krzeczyn Mały, Krzeczyn Wielki, Gola, Gorzyca, Obora, Osiek, Księginice, Składowice, Ustronie, Siedlce, Dąbrowa Górna, Czerniec, Niemstów, Pieszków, Kłopotów, Mirosławice, Chrostnik, Lisiec, Bukowna, Wiercień, Zimna Woda. Obejmie ona swoim zasięgiem 85 960 mieszkańców.

Ścieki z 21 miejscowości gminy wiejskiej Lubin będą wkrótce spływać do lubińskiej oczyszczalni ścieków

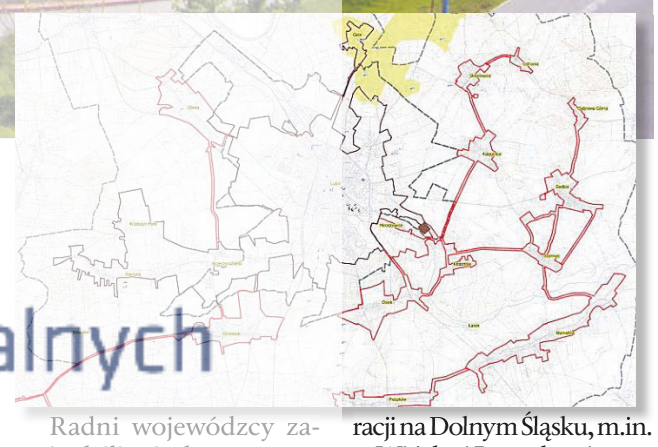

Radni wojewódzcy zatwierdzili też plany wyznaczenia ośmiu innych aglomeracji na Dolnym Śląsku, m.in. w Wińsku i Przemkowie.

JOANNA DZIUBEK

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Historyczny mural autorstwa kibiców

Stowarzyszenie Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków" oraz FC Prochowice stworzyli nowy mural poświęcony Żołnierzom Wyklętym pochowanym w Prochowicach. W ten sposób kibice upamiętnili Aldonę i Antoniego „Maksa" Rymszów.

To już kolejny obraz w publicznej przestrzeni namalowany w hołdzie żołnierzom Armii Krajowej, którzy po II wojnie światowej tworzyli antykomunistyczne podziemie. Oprócz wykonania muralu stowarzyszenie zebrało też informacje o jego bohaterach i na swojej stronie internetowej przedstawiło historię państwa Rymszów.

Pochodząca ze szlacheckiej rodziny Aldona Rymsza urodziła się w 1921 r. w Małyszkach, w powiecie postawskim. W czasie II wojny światowej była łączniczką i sanitariuszką. Antoni „Maks" Rymsza urodził się w 1914 r. w Helsinkach. Po I wojnie światowej jego rodzice przenieśli się do Polski. Poznali się w 1943 r., gdy Aldona próbowała się przedostać się do Wilna.

W 1945 r., po rozwiązaniu Armii Krajowej, Aldona ukrywała się pod nazwiskiem Wojtkowska. Rok później trafiła do więzienia, gdzie mimo ciąży była bita i torturowana. Po opuszczeniu więzienia na mocy amnestii wraz z mężem wyjechała do Gdańska. „Maks" był zastępcą osławionego majora Zygmunta Szyndzielarza „Łupaszki" z 5. Brygady Wileńskiej Armii Krajowej. Powierzono mu dowodzenie trzecim szwadronem, uczestniczył też we wszystkich akcjach 5. Brygady Wileńskiej. W jednej z nich, pod Siedliszczami, „Maks" z piętnastoma swoimi ludźmi stawił opór ponad siedemdziesięciu sowieckim partyzantom i w ten sposób uratował kilka wiosek i ludność cywilną przed gwałtami, grabieżą i zniszczeniem. Za tę akcję został mianowany do stopnia porucznika i odznaczony Krzyżem Walecznym.

Fot. Stowarzyszenie Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków"

Nowy mural tutejsi kibice stworzyli w Prochowicach

W 1946 roku Rymsza został awansowany przez Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych do stopnia kapitana i odznaczony Krzyżem Kawalerskim. W Gdańsku spotykał się w swoim mieszkaniu między innymi z „Łupaszką", „Sulimą", „Zagończykiem" i „Pohoreckim". Niestety, „Maks" uwierzył w deklaracje amnestii dla ukrywających się żołnierzy AK i w 1948 r. ujawnił się.

Legnicki trybunał wojenny skazał „Maksa" na karę śmierci, ale został ułaskawiony, otrzymując w zamian karę zesłania na 25 lat pracy w kołymskim łagrze. Po jego zesłaniu Aldona Rymsza wraz z synem Wiesławem, zamieszkała w Prochowicach, gdzie pracowała jako kierownik żłobka. Na wysyłane do obozu listy nie otrzymywała odpowiedzi, dlatego próbowała innymi drogami dotrzeć do męża, powołując się podobno nawet na pokrewieństwo z wnuczką Feliksa Dzierżyńskiego. W efekcie jej starań po jedenastu latach katorgi Antoni Rymsza wyszedł na wolność.

„Maks" zmarł 4 lipca 1994 roku w Gdańsku. Pochowany został wraz z żoną Aldoną (zm. 2009) i synem Wiesławem (zm. 1984) na cmentarzu w Prochowicach.

– Zapraszamy wszystkich na cmentarz w Prochowicach do odwiedzenia oraz zapalenia znicza na grobie pani Aldony, pana Antoniego oraz ich syna – mówi Paweł Kijowski z „Zagłębia Fanatyków".

JOANNA DZIUBEK

Miasto **kupuje** zieloną energię

Firma Tauron Sprzedaż będzie dostarczać w przyszłym roku energię na potrzeby Lubina i 264 innych podmiotów, które dołączyły do grupy zakupowej działającej pod przewodnictwem lubińskiego magistratu. Tworzące ją samorządy, instytucje i przedsiębiorstwa zamówiły łącznie aż 274 GWh energii. To jeden z największych tego typu kontraktów na rynku polskim.

Do tworzonej przez Lubin grupy zakupowej w tym roku weszło 137 jednostek samorządowych z trzech województw, a także liczne instytucje i przedsiębiorstwa, nie tylko komunalne, które łącznie dysponują aż 12 tys. punktów poboru energii elektrycznej. W przyszłym roku na zakup prądu wydadzą w sumie około 68 mln zł.

– Warto dodać, że za tak dużą ilość energii obliczoną według stawek z taryf dla energii trzeba by zapłacić około 99 milionów złotych – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prasowy prezydenta Lubina. – Jednostki samorządowe zobligowane są do zakupów energii elektrycznej w ramach przetargów, ale z naszego doświadczenia oraz z analizy cen rynkowych wiemy, że dopiero utworzenie dużych grup zakupowych, które zamawiają duże wolumeny energii, pozwala na uzyskanie najkorzystniejszych cen.

Grupowe zakupy energii to w przypadku Lubina i innych samorządów żadna nowość. Po raz pierwszy jednak w specyfikacji przetargowej cena nie była wyłącznym kryterium oceny oferty. Warunkiem wygranej było zaproponowanie przez dostawcę energii najniższej ceny za 1 kWh oraz gwarancja dostawy największej ilości tzw. zielonej energii. – Ustalenie, by jednym z kryteriów wyboru był udział energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych to pomysł prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego – dodaje Jacek Mamiński.

W przetargu pojawiły się dwie oferty – Tauronu Sprzedaż i Energii Obrót. Obie spółki deklarowały tę samą ilość ekologicznej energii, ale pierwsza zaproponowała korzystniejszą cenę.

– Wprawdzie już wcześniej zamawiający mogli stosować w postępowaniach przetargowych również inne niż cena kryteria wyboru oferty, ale rzadko korzystali z tego prawa. Teraz gminy coraz częściej przekonują się, że nowe rozwiązania oferowane przez firmy energetyczne – na przykład zapewnienie dostaw energii wytworzonej w odnawialnych źródłach – jest dla nich korzystne. Coraz więcej gmin realizuje proekologiczne programy, np. polegające na ograniczeniu niskiej emisji spalin. W tej sytuacji zamawianie w przetargach energii wytworzonej w odnawialnych źródłach uwiarygadnia proekologiczną politykę gminy. Dowodzi, że gmina nie tylko namawia mieszkańców, by wymienili swoje stare piece na ogrzewanie, które jest przyjazne dla środowiska, ale również sama stawia na ekologię wszędzie tam, gdzie może o tym decydować, np. przy zamawianiu energii elektrycznej – komentuje Tomasz Lender, wiceprezes zarządu Tauron Sprzedaż.

Urząd Miejski w Lubinie prowadzi jeszcze jeden przetarg na grupowy zakup energii – tym razem na potrzeby oświetlenia ulic, placów i dróg publicznych.

JOANNA DZIUBEK

– Ustalenie, by jednym z kryteriów wyboru był udział energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych to pomysł prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego – mówi rzecznik prezydenta Jacek Mamiński. Na zdjęciu elektrownia wodna w Pilchowicach

Fot. materiały prasowe Tauron

Centrum Innowacji Audiowizualnych

reklama

NOWY KANTOR I JUBILER
NAJLEPSZE KURSY WALUT
SZEROKI WYBÓR BIŻUTERII
PROFESJONALNE DORADZTWO
GOLDBANK
ul. Mieszka I 20/1, 59-300 Lubin
tel.76/7466766
biuro@goldbank.pl

Święci

„To my, to my – chrześcijańskie lwy!" – zabrzmiało 31 października w centrum Lubina. Radosny i rozśpiewany Korowód Świętych po raz trzeci wyruszył spod kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa, aby przemierzywszy ulice miasta, dotrzeć na Bal Świętych do Galerii Cuprum Arena.

Każdy z nas jest powołany do świętości, a na tej drodze wspomaga nas wzór świętych, którzy przecierają nam szlaki. Poznając ich życie i podążając ich śladami, łatwiej kroczyć przez codzienność i dotrzeć do upragnionego celu, jakim jest niebo. Korowód Świętych jest zachętą dla dzieci i ich rodziców do poznawania własnych patronów i świętych, żeby nie byli jedynie postaciami z kart książek – mówią organizatorzy.

W barwnym pochodzie uczestniczyły aniołki, a także wielu świętych, między innymi Matka Teresa, Joanna d'Arc, św. Barbara i św. Antoni. W trakcie korowodu na kolejnych stacjach proszono świętych o wstawiennictwo w potrzebach.

– Co roku zmieniamy świętych patronujących temu wydarzeniu – w tym roku są to św. Matka Teresa, która niedawno była kanonizowana, św. Barbara, patronka górników i naszego miasta, błogosławiona Piątka Poznańska, czyli pięciu oratorianów z Poznania, wychowanków salezjańskich, którzy 75 lat temu zginęli męczeńską śmiercią w czasie II wojny światowej, oraz błogosławieni franciszkanie, beatyfikowani w tym roku męczennicy z Pariaco-

balowali na ulicach

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Fot. Katarzyna Woźniakowska

to – wymienia ks. Marcin Kozyra, jeden z organizatorów wydarzenia.

Korowód Świętych jest radosnym świętowaniem wigilii dnia Wszystkich Świętych. Niewiele ma wspólnego z Halloween, ale też nie jest mu wrogi.

– Nie jesteśmy opozycją do Halloween. Świętujemy uroczystość Wszystkich Świętych, czyli to, co Kościół świętuje od dwóch tysięcy lat. Główną ideą jest pokazać, że niebo jest naszym celem. Wszyscy Święci są w niebie, modlą się za nas i my też chcemy tam się dostać. Korowodem pokazujemy radośnie to, w co Kościół wierzy – wyjaśnia ks. Kozyra.

Podobne imprezy organizowane są już od dawna w wielu miastach Polski. Organizatorami III Korowodu Świętych w Lubinie są: Salezjańska Wspólnota Rodzin Nazaret, parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz Salezjańskie Gimnazjum im. św. Dominika Savio w Lubinie.

Katarzyna Woźniakowska

Teatralnie o uzależnieniach, przemocy i samotności

Najpierw przygotowali scenariusze i nagrali filmy. Później, na zaproszenie lubińskiej policji, grali i improwizowali na scenie Centrum Kultury Muza. Wszystko po to, aby ustrzec rówieśników przed zagrożeniami.

„Prewencja Teatralna" to konkurs o Puchar Przechodni Komendanta Powiatowego Policji w Lubinie. Konkurs powstał z inicjatywy inspektora Tomasza Gołaskiego, komendanta powiatowej policji, wspólnymi siłami zorganizowali go policjanci, Urząd Miejski, lubiński MOPS oraz Fundacja Zjednoczonych Artystów FuZjA.

– Ten konkurs jest po to, żeby młodzież mówiła do młodzieży o swoich problemach, zagrożeniach, o tym, jak sobie z nimi radzić i jak przejść przez swoje młode, często buntownicze życie, bez popadania w tarapaty – mówi st. asp. Sylwia Serafin z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie. – Tak, jak pokazały przygotowane etiudy, młodzież boryka się przede wszystkim z cyberprzemocą, dzieci za dużo siedzą przed komputerami, często popadają też w różne nałogi.

Mówienie teatrem o zagrożeniach bardzo spodobało się zarówno młodzieży, jak i pedagogom.

– Jestem polonistą i ta forma przekazu jest mi bardzo bliska. Przyjęliśmy zaproszenie policji i na początku października zaczęliśmy się spotykać: uczniowie napisali scenariusz, nagrali swój pomysł i w postaci filmu wysłali do policji. Decyzją komisji jesteśmy w wybranej trójce, która dziś się zaprezentuje na scenie – mówi Tresa Menzler, polonistka ucząca w I Liceum Ogólnokształcącym w Lubinie.

Sceny, w których młodzi ludzie borykają się z uzależnieniami, cyberprzemocą, nękaniem i samotnością zapadły w pamięć i poruszyły publiczność.

– Takie problemy, jakie tu dzisiaj przedstawiliśmy, zdarzają się w życiu. Teatr jest takim narzędziem, które można wykorzystać w rozwiązywaniu różnych problemów. Wiele sytuacji można wyraziście przedstawić na scenie, do ludzi bardziej to dociera niż nudny wykład. Teatr chwyta za serce – mówi Natalia Kawka z zespołu TEB Edukacja, który za swój występ otrzymał drugą nagrodę. – Na pewno łatwiej jest nagrać film, który można dokładnie dopracować, niż wystąpić na żywo przed publicznością. Ale udało się doskonale, nawet lepiej niż w filmie. Gratulujemy naszym głosom, którzy wystąpili w imieniu szkoły na scenie i dziękujemy naszej anglistce, pani Karolinie Moździerz za to, że z nami pracowała – dodają uczniowie TEB Edukacja.

Komisarz Andrzej Barna wręczył Przechodni Puchar Komendanta grupie z Zespołu Szkół Integracyjnych. Jurorzy uznali, że to właśnie oni najlepiej pobudzili emocje i najpełniej wykorzystali teatralne narzędzia. Grupa wygrała udział w warsztatach teatralnych organizowanych przez Fundację Zjednoczonych Artystów FuZjA.

– Teatr jest jak najbardziej właściwym narzędziem do rozmowy o ważnych problemach – mówi Michał Kubicki z ZSI, który ukradł serca jurorów i przyjął od nich specjalne wyróżnienie.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Fot. Katarzyna Woźniakowska

„Prewencja Teatralna" to konkurs o Puchar Przechodni Komendanta Powiatowego Policji w Lubinie. Na zdjęciu grupa ze szkoły TEB Edukacja

Historyczna Pocztówka (148)

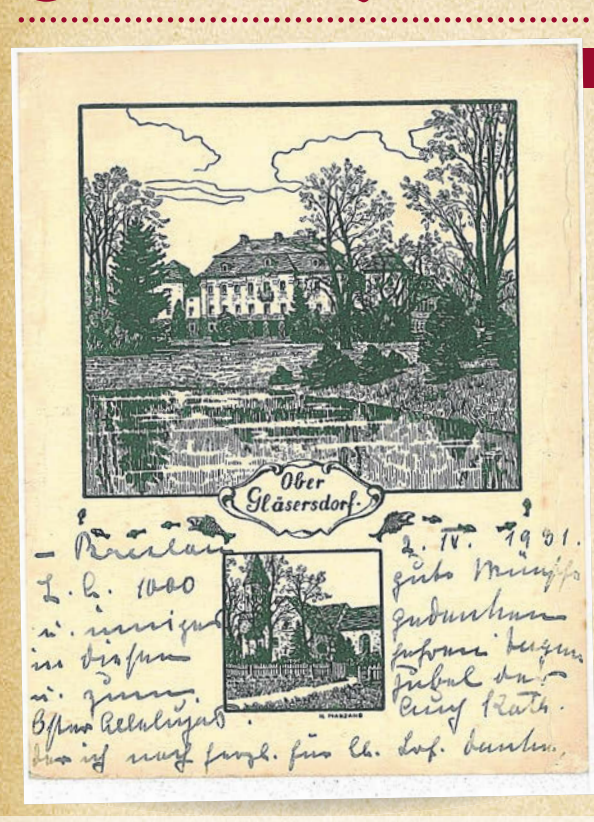

Szklary Górne – Ober -Gläsersdorf

Tym razem ciekawa karta pocztowa ukazująca Szklary Górne, wykonana w formie dwóch grafik. Na naszej pocztówce w okienku głównym grafika pałacu oraz pałacowego stawu. Widoczny na grafice dolnej kościół pw. św. Piotra i Pawła szczęśliwie przetrwał wojnę i pozostaje do dziś w niezmienionym kształcie. Autorem obu tych grafik był hrabia Heinrich Manzano.

Wydawca: Nach einer Federzeichnung von Graf Heinrich Manzano – Salzburg
Druck von R. Kiesel, Salzburg
Data stempla: 2.4.[19]31
Korespondencja w języku niemieckim, datowana: 2 IV 1931

Ciekawy zabytek (148)

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW. NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY Z GÓRY KARMEL DAWNIEJ – PW. MATKI BOŻEJ SZKAPLERZNEJ

BRZEG DOLNY pow. Wołów GPS: 51°16'15"N 16°43'15"E

Obecny kościół parafialny pw. Matki Bożej Szkaplerznej został wzniesiony przez ewangelików w XVII wieku, a restaurowany był w 1843 roku. Jest to obiekt orientowany, jednonawowy, murowany i otynkowany. W prostokątnej nawie znajdują się okna na dwóch poziomach, dolne małe bliźniacze, górne duże, wszystkie zamknięte półkoliście. Dach dwuspadowy kryty dachówką. Od wschodu świątyni znajdują się dwie narożne kwadratowe wieże z dachami namiotowymi, krytymi blachą, zwieńczone krzyżami. Pomiędzy wieżami prostokątne prezbiterium, nakryte dachem pulpitowym. Od strony zachodniej znajduje się kwadratowa wieża, pochodząca jeszcze ze starego kościoła, z 1742 roku, która od poziomu kalenicy nawy głównej przechodzi w ośmiobok, zwieńczony hełmem z glorierttą o gładkich kolumnach z doryckimi głowicami, podtrzymującymi kopułę zwieńczoną krzyżem na kuli. W narożach części kwadratowej ustawione są żeliwne wazony, poniżej których z trzech stron znajdują się okrągłe medaliony z płaskorzeźbami symbolizującymi wiarę, nadzieję i miłość. W części ośmiobocznej od północy znajduje się tarcza nieczynnego zegara. Wieża dzielona jest licznymi gzymsami. Zamknięte półkoliście wejście do wieży umieszczone jest między pilastrami. Nad wejściem znajduje się duża płycina z napisem: „Anno Domini 1663-1958", wyżej trójkątny naczółek.
Z dwóch stron nawy znajdują się małe kruchty z dwuspadowymi dachami. Wnętrze świątyni z dwoma piętrami empor nakryte jest płaskim stropem. Neogotyckie wyposażenie pochodzi z XIX wieku. Na uwagę zasługuje obraz Matki Bożej Szkaplerznej, w ołtarzu głównym, który został przywieziony w 1945 roku ze Śniatynia w dawnym województwie stanisławowskim, przez księdza proboszcza Jana Puka i parafian. Ks. Jan Puk był proboszczem tej parafii do 1970 roku. Ze starszego wyposażenia zachowała się jedynie piaskowcowa, klasycystyczna chrzcielnica z końca XVIII wieku.

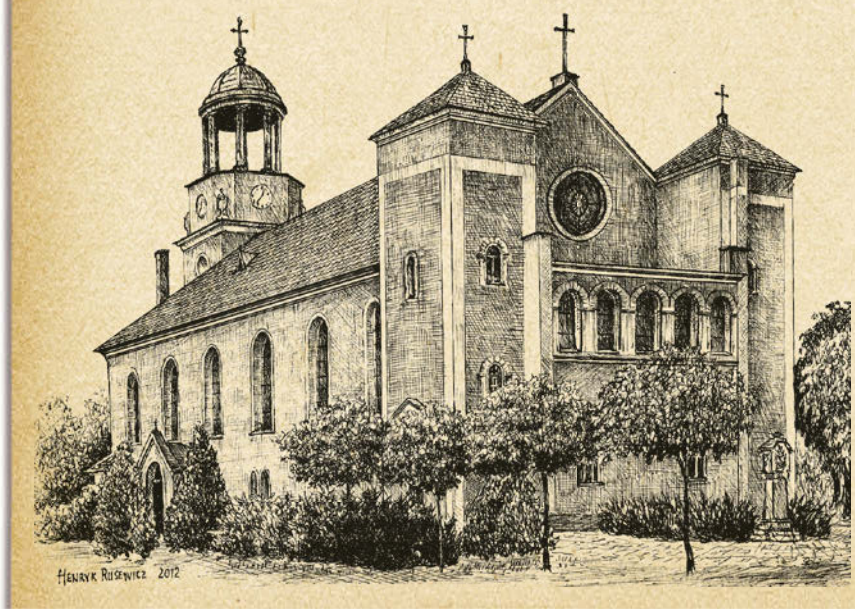

TEKST, FOTO I GRAFIKA
HENRYK RUSEWICZ

Centrum Innowacji Multimedialnych

Wiadomości

Ścinawskie

Starają się o środki na uzbrojenie strefy gospodarczej

» Władze Ścinawy chcą powstania Strefy Aktywności Gospodarczej z prawdziwego zdarzenia, której celem ma być przyciągnięcie potencjalnych inwestorów, przedsiębiorców i ograniczenie zjawiska bezrobocia w regionie.

Fot. UMG w Ścinawie

Dzięki zrealizowanemu przedsięwzięciu, Ścinawa będzie dysponować ponad 17-hektarowym terenem inwestycyjnym, co ważne uzbrojonym i gotowym na przyjęcie potencjalnych przedsiębiorców

Ścinawski samorząd dąży do wzmocnienia rozwoju gospodarczego gminy poprzez zwiększenie dostępności do infrastruktury wspierającej przedsiębiorczość, wykorzystując przy tym nieużytki i jednocześnie obszary zdegradowane zlokalizowane na obrzeżach miasta przy ulicy Legnickiej w Ścinawie – droga w kierunku Sitna i Parszowic.

– Dzięki zrealizowanemu przedsięwzięciu, a liczymy, że stanie się to do końca 2018 roku, będziemy dysponowali ponad 17-hektarowym terenem inwestycyjnym, co ważne uzbrojonym i gotowym na przyjęcie potencjalnych przedsiębiorców – wyjaśnia burmistrz Ścinawy Krystian Kosztyła.

– Dysponujemy już projektami oraz pozwoleniami na budowę, które przygotowaliśmy w związku z ubieganiem się o środki unijne na przedmiotowe zadanie – mówi dyrektor Departamentu Rozwoju ścinawskiego magistratu Dariusz Stasiak. – Inwestycja wyceniana jest na blisko 8 mln zł, obszar już od dawna w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przewidziany jest właśnie pod działalność gospodarczą, jednak obecnie nie zachęca do lokowania na nim biznesu – dodaje Stasiak.

To oznacza, że Strefa Aktywności Gospodarczej, zapisana jak dotąd tylko w planie przestrzennym, ma szansę stać się obszarem naprawdę atrakcyjnym dla potencjalnych przedsiębiorców. Na działkach zlokalizowanych na obrzeżach miasta powstaną nowe sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej, sieci wodociągowe, przyłącza energetyczne oraz w niedługiej perspektywie czasowej również gazowe.

Wszystko zostało dokładnie zaplanowane. Obsługę komunikacyjną strefy przewidziano od ulicy Legnickiej oraz Spacerowej. Będą oprócz wymienionych wyżej mediów drogi wewnętrzne, ronda, oświetlenie. Niewątpliwym atutem tego terenu inwestycyjnego jest jego lokalizacja. – Strefa umiejscowiona jest w bezpośrednim sąsiedztwie drogi krajowej oraz linii kolejowej i bocznicy, a także niedaleko budowanej S3 – mówi kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju Przemysław Linda. – Wydaje się być to korzystne dla małych i średnich przedsiębiorców, którzy będą chcieli zainwestować właśnie na tym obszarze – dodaje kierownik.

Dodatkowo deklaracje rządu w zakresie przywrócenia żeglowności na rzece Odrze doskonale wpisują się w planowaną w Ścinawie inwestycję. – Komunikacja towarowa na Odrze byłaby doskonałą zachętą dla potencjalnych przedsiębiorców – twierdzi burmistrz Kosztyła.

Pojawiła się szansa na pozyskanie środków finansowych na realizację przedmiotowego przedsięwzięcia. – Złożyliśmy ostatnio wniosek do Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie projektu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020 – informuje Renata Jakubowska-Pawlak odpowiedzialna w ścinawskim urzędzie za fundusze pozabudżetowe. – Kwota dofinansowania, o którą stara się nasza gmina to blisko 5 mln zł, a rozstrzygnięcie konkursu nastąpi z początkiem 2017 roku. W przypadku pozytywnego rozstrzygnięcia niemal natychmiast przystąpimy do realizacji zadania – dopowiada.

Ponadto gmina planuje przeprowadzenie kampanii promocyjnej w zakresie tworzonej, a w późniejszym etapie uzbrojonej i przygotowanej do użytkowania dla przedsiębiorców Strefy Aktywności Gospodarczej.

Anna Kubik

Oznakowali Klasztorne

■Z końcem lata funkcjonuje nowe oznakowanie ulic wchodzących w skład osiedla Klasztorne w Ścinawie.

Jeszcze w okresie wakacyjnym gmina zleciła wykonanie i montaż ośmiu słupków ocynkowanych, malowanych proszkowo na czarny kolor oraz 12 obustronnych tablic z nazwami ulic.

Powodem podjętych działań były zgłoszenia mieszkańców osiedla o powtarzających się problemach związanych z dojazdem, m.in. firm kurierskich w poszczególne miejsca i do konkretnych adresatów.

– W dobie zakupów internetowych wiele osób korzysta z usług firm przesyłkowych, mieliśmy sygnały od mieszkańców rozbudowującego się osiedla Klasztorne, że kurierzy mają problem z łatwym dotarciem, czy to na Bonifracką, Dominikańską, czy np. Franciszkańską – informuje Krystian Kosztyła, burmistrz Ścinawy. – Gmina w ten sposób zareagowała na zupełnie zrozumiałe wnioski oraz prośby i zamierza w przyszłości uzupełniać tego typu oznakowanie w mieście – dopowiada Kosztyła.

Zadanie zrealizowała firma PHU „Maniek" Mariusz Kulas z Wińska, która przedstawiła najkorzystniejszą ofertę cenową spośród trzech oferentów biorących udział w postępowaniu. Koszt zadania wyniósł 3.552 zł.

Przypomnijmy, że na osiedlu zlokalizowanych jest siedem ulic, najdłuższa Klasztorna oraz Benedyktyńska, Bonifracka, Cysterska, Dominikańska, Franciszkańska oraz Salezjańska.

Anna Kubik

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Gmina ogrodziła boisko piłkarskie w Wielowsi

■To już trzecie ogrodzone boisko w gminie. W roku ubiegłym miejscowy zakład komunalny na zlecenie ścinawskiego samorządu realizował zadanie w zakresie ogradzania obiektów sportowych na terenach wiejskich.

Fot. Paweł Flunt

Wówczas panelowe i ocynkowane ogrodzenia o wysokości 1,2 m wraz z bramami wjazdowymi i furtkami wokół boiska sportowego postawiono w Dziewinie i Parszowicach. Zakres prac wykonanych w Wielowsi był podobny.

We wszystkich trzech miejscowościach prężnie działają kluby piłki nożnej, aby móc spełnić wymogi licencyjne PZPN, muszą posiadać m.in. ogrodzone obiekty sportowe. W tym pomogła im gmina.

– W przypadku Parszowic mieliśmy również zgłoszenie o dzikiej zwierzynie niszczącej murawę – informuje kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju Przemysław Linda. – Przez wiele lat wpływały różne wnioski w tej sprawie – dodaje.

Ze zrealizowanego zadania zadowoleni są prezesi gminnych klubów sportowych.

– Wielkie podziękowania od zawodników Gromu oraz kibiców. Jesteśmy wdzięczni gminie za tak estetyczne ogrodzenie – mówi Paweł Franczak, prezes klubu z Wielowsi. – Wreszcie możemy użytkować, a nie tylko remontować, po zniszczeniach dokonanych m.in. przez dzikie zwierzęta, nasze boisko. Ważne są także aspekty sportowe. Spełniamy już wymogi licencyjne i z tego względu jesteśmy bardzo zadowoleni – dopowiada szef Gromu.

Zadanie zrealizowała firma PHU M-R-B THERM Mateusz Budziński z Grębocic, a jego koszt to 32.827,69 zł brutto.

Anna Kubik

tv regionalna
www.tvregionalna.pl

REGIONALNE PROGRAMY
KULTURALNE
częstotliwość **650 MHz** kanału **43**

W centrum kultury

X Muza

Kulturalne rozmowy

LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA

Pizzeria Pompea
czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰
Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne
Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92
10 pizza GRATIS! na dowóz

HELIOS
LAUREAT KONKURSU TERAZ POLSKA
NOCNE MARATONY FILMOWE
11.11
START 23:00
MARATON
PITBULL
PREMIERA!
PITBULL NOWE PORZĄDKI
PITBULL NIEBEZPIECZNE KOBIETY
Kino Helios Lubin
ul. Generała Władysława Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97
www.helios.pl

Centrum Innowacji Audiowizualnych

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.
NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl
NIŻSZE CENY !!!

OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaułek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959 **siedziba firmy:** 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

LZS Żelazny Most bez punktów w Orsku

Skarpa Orsk dopisała 3 punkty na swoje konto

Fot. Paweł Andrachiewicz

» LZS-owi Żelazny Most nie udało się zdobyć choćby punktu w Orsku. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem miejscowej Skarpy 5:2.

W Klasie B grupy Legnica nie doszło do wielu niespodzianek. Co prawda lider rozgrywek Wiewierzanka Wiewierz zremisował 3:3 z jedenastą ekipą, Odrą Grodziec Mały, ale w sporcie bywa przecież różnie. Dla tych drugich to solidny oddech, patrząc na poprzednią kolejkę, w której Grodziec Mały przegrał 4:1. To jedyny remis w 11 kolejce. Kłos Moskorzyn przegrał 1:0 z Błyskawicą Luboszyce. Pewne zwycięstwa zanotowały ekipy Victorii Tymowa i Viktorii Borek. Skarpa Orsk również dopisała 3 punkty na swoje konto. W meczu z Żelaznym Mostem, wygrała 5:2. Bramki zdobyli Artur Mazur, Paweł Piecyk, Aleksander Piecyk i dwa razy Artur Czuba. Sparta Przedmoście pokonała natomiast 4:2 sąsiada w tabeli Tęczę Kwielice.

MARIUSZ BABICZ

Centrum Innowacji Audiowizualnych

KLASA OKRĘGOWA 2015/2016, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Iskra Księginice	11	8	2	1	26	36:12
2.	Odra Ścinawa	11	8	1	2	25	30:10
3.	Górnik Złotoryja	11	7	3	1	24	27:13
4.	Konfeks Legnica	11	6	1	4	19	19:13
5.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	10	5	3	2	18	22:20
6.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	11	5	1	5	16	27:20
7.	Kuźnia Jawor	11	4	2	5	14	19:20
8.	Kaczawa Bieniowice	10	4	2	4	14	19:23
9.	Prochowiczanka Prochowice	11	4	1	6	13	23:22
10.	Chojnowianka Chojnów	11	4	1	6	13	17:22
11.	Huta Przemków	10	4	1	5	13	20:17
12.	Odra Chobienia	11	4	1	6	13	22:31
13.	Iskra Kochlice	10	4	0	6	12	14:23
14.	Czarni Rokitki	11	3	0	8	9	17:36
15.	Przyszłość Prusice	11	2	2	7	8	16:33
16.	Rodło Granowice	11	2	1	8	7	16:35

Kolejka 11:

Odra Chobienia – Prochowiczanka Prochowice	**3:2**
Górnik Złotoryja – Odra Ścinawa	**1:0**
Konfeks Legnica – Chojnowianka Chojnów	**1:1**
Kaczawa Bieniowice – Przyszłość Prusice	**3:3**
Iskra Księginice – Dąb Stowarzyszenie Siedliska	**2:1**
Grom Gromadzyń-Wielowieś – Czarni Rokitki	**4:1**
Kuźnia Jawor – Rodło Granowice	**1:1**
Iskra Kochlice – Huta Przemków (przeniesiony na 27 listopad 2016)	

KLASA „A" 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Sparta Rudna	11	11	0	0	33	69:12
2.	KS Legnickie Pole	11	10	0	1	30	35:10
3.	Ikar Miłogostowice	11	9	1	1	28	66:13
4.	Orzeł Mikołajowice	11	8	1	2	25	29:23
5.	Zryw Kłębanowice	11	7	1	3	22	39:20
6.	Górnik Lubin	11	6	1	4	19	26:19
7.	Wilki Różana	11	5	3	3	18	48:24
8.	Sparta Parszowice	11	5	1	5	16	43:29
9.	Unia Miłoradzice	11	5	0	6	15	34:38
10.	Fortuna Obora	11	4	0	7	12	41:49
11.	Albatros Jaśkowice	11	4	0	7	12	22:27
12.	Czarni Dziewień	11	3	1	7	10	22:34
13.	Błękitni Koskowice	11	2	0	9	6	28:65
14.	Polgeo Lusina	11	2	0	9	6	13:56
15.	Mewa Kunice	11	1	1	9	4	13:52
16.	Relaks Szklary Dolne	11	1	0	10	3	15:72

Kolejka 11:

Orzeł Mikołajowice – Albatros Jaśkowice	0:2
Ikar Miłogostowice – Relaks Szklary Dolne	16:0
Wilki Różana – Fortuna Obora	8:2
KS Legnickie Pole – Sparta Rudna	0:1
Zryw Kłębanowice – Unia Miłoradzice	9:5
Mewa Kunice – Polgeo Lusina	1:2
Górnik Lubin – Błękitni Koskowice	5:1
Sparta Parszowice – Czarni Dziewie	3:5

IV LIGA, GRUPA ZACHODNIA 2016/2017

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Zagłębie II Lubin	12	10	2	0	32	55:4
2.	Apis Jędrzychowice	12	9	1	2	28	32:17
3.	Orkan Szczedrzykowice	12	9	0	3	27	26:11
4.	AKS Strzegom	12	7	3	2	24	46:19
5.	Stal Chocianów	12	5	5	2	20	17:12
6.	Karkonosze Jelenia Góra	12	5	3	4	18	19:13
7.	Włókniarz Mirsk	12	4	5	3	17	18:15
8.	Orla Wąsosz	12	4	5	3	17	25:13
9.	Chrobry II Głogów	12	5	1	6	16	25:26
10.	Sparta Grębocice	12	4	2	6	14	22:28
11.	Nysa Zgorzelec	12	3	3	6	12	16:18
12.	Piast Wykroty	12	3	2	7	11	26:38
13.	GKS Warta Bolesławiecka	12	3	1	8	10	15:26
14.	Lotnik Jeżów Sudecki	12	3	1	8	10	9:38
15.	Zamet Przemków	12	1	4	7	7	10:39
16.	Granica Bogatynia	12	2	0	10	6	12:56

Kolejka 12:

AKS Strzegom – Chrobry II Głogów	**5:1**
Zagłębie II Lubin – Granica Bogatynia	**17:0**
Zamet Przemków – Karkonosze Jelenia Góra	**0:4**
GKS Warta Bolesławiecka – Lotnik Jeżów Sudecki	**4:0**
Stal Chocianów – Nysa Zgorzelec	**2:1**
Sparta Grębocice – Orkan Szczedrzykowice	**0:1**
Orla Wąsocz – Włókniarz Mirsk	**2:2**
Piast Wykroty – Apis Jędrzychowice	**3:6**

KLASA „B", GRUPA I 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Wiewierzanka Wiewierz	10	8	2	0	26	52:22
2.	Kłos Moskorzyn	10	6	1	3	19	25:17
3.	Błyskawica Luboszyce	10	5	3	2	18	26:17
4.	Viktoria Borek	9	5	2	2	17	32:25
5.	Sparta Przedmoście	11	5	2	4	17	29:27
6.	Tęcza Kwielice	10	5	1	4	16	23:27
7.	Błysk Studzionki	10	5	1	4	16	29:22
8.	LZS Retków	10	5	0	5	15	25:28
9.	Skarpa Orsk	10	3	3	4	12	25:26
10.	Victoria Tymowa	10	3	3	4	12	22:22
11.	Odra Grodziec Mały	10	2	2	6	8	21:26
12.	LZS Żelazny Most	10	2	1	7	7	19:35
13.	Sokół Niechlów	10	0	1	9	1	18:52

Kolejka 11:

Sparta Przedmoście – Tęcza Kwielice	**4:2**
Sokół Niechlów – Victoria Tymowa	**1:5**
LZS Retków – Viktoria Borek	**1:4**
Odra Grodziec Mały – Wiewierzanka Wiewierz	**3:3**
Skarpa Orsk – LZS Żelazny Most	**5:2**
Kłos Moskorzyn – Błyskawica Luboszyce	**0:1**
Pauza: Błysk Studzionki	

KLASA „B", GRUPA II 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Unia Szklary Górne	10	9	1	0	28	56:7
2.	Stal II Chocianów	10	8	0	2	24	51:16
3.	Victoria Niemstów	9	7	1	1	22	30:19
4.	Kalina Sobin	9	6	1	2	19	33:20
5.	Perła Potoczek	10	5	2	3	17	42:27
6.	LZS Koźlice	10	5	2	3	17	34:22
7.	Kryształ Chocianowiec	9	3	4	2	13	25:22
8.	Transportowiec Kłopotów	10	4	0	6	12	22:34
9.	Zamet II Przemków	9	4	0	5	12	25:30
10.	Amator Wierzchowice	10	2	2	6	8	15:24
11.	Kupryt 02 Sucha Górna	9	2	1	6	7	18:47
12.	LZS Nowa Wieś Lubińska	10	1	3	6	6	12:29
13.	Huzar Raszówka	9	1	2	6	5	13:41
14.	GLKS Gaworzyce	10	0	1	9	1	9:47
15.	Unia Szklary Górne	10	9	1	0	28	56:7

Kolejka 11:

Perła Potoczek – Stal II Chocianów	**2:6**
LZS Koźlice – Unia Szklary Górne	**0:3**
Victoria Niemstów – Transportowiec Kłopotów	**3:2**
Kryształ Chocianowiec – Zamet II Przemków	**4:3**
Kalina Sobin – Amator Wierzchowice	**2:0**
Huzar Raszówka – GLKS Gaworzyce	**4:2**
Pauza: Kupryt 02 Sucha Górna, LZS Nowa Wieś Lubińska	

reklama

tv regionalna
www.tvregionalna.pl

REGIONALNE PROGRAMY SPORTOWE
częstotliwość 650 MHz kanału 43

Sport

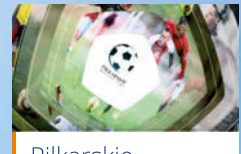
Piłkarskie Niższe Ligi

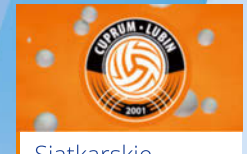
Siatkarskie Zagłębie

LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA

Adecco

PRACA !

Kompletowanie zamówień

Nawet do

18zł/h brutto

Dodatkowo oferujemy:
bezpłatny transport,
bezpłatny obiad.

Tel: 723 190 018

Szczegóły na: **adecco.pl/magazyn**

Jeśli już jesteś zatrudniony
poleć znajomego i otrzymaj
600 zł brutto!

*regulamin w biurze Adecco.

W R O C Ł A W
P E Ł E N
K U L T U R Y

http://www.wroclaw2016.pl/

WROCŁAW 2016
Europejska Stolica Kultury

Dar uzdrawiania Filipińskiego uzdrowiciela
CLAVER PALITAYAN PE

Clever Palitayan Pe pochodzi ze znanej rodziny healerów na Filipinach. Jest jednym z najlepszych healerów na świecie z wieloletnim doświadczeniem, praktyką uzdrawiania oraz ogromnymi osiągnięciami i sukcesami w uzdrawianiu ludzi, co potwierdzają jego liczni pacjenci z Polski z całego świata, którzy stracili wiarę w leczenie metodami farmakologicznymi. **POMAGA W LECZENIU:** chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, epilepsji, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, chorobach migdałów i zębów, cystach, guzach piersi, chorobach kobiecych oraz wielu innych schorzeniach.

Uzdrowiciel stosuje również zabiegi reflekcjologiczne, które immunologicznie oddziałują na schorzenie i wycieńczone chorobą ciało.

PRZYJMUJE:
6 listopada WROCŁAW
7 listopada JELENIA GÓRA i WAŁBRZYCH
8 listopada LEGNICA i LUBIN
9 listopada GŁOGÓW i ZIELONA GÓRA

ZAPISY I INFORMACJE:
506 536 270
784 609 208
693 788 894

Centrum Innowacji Audiowizualnych

CENTRUM KULTURY
MUZA

NOVECENTO
TEATR IM. CK NORWIDA
W JELENIEJ GÓRZE

17 LISTOPADA
GODZ. 12:00, 19:00

BILETY:
GODZ. 12:00 - 20 ZŁ ,
GODZ. 19:00 - 40 ZŁ (RZĘDY XV-XVIII), 50 ZŁ

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU

Kolejna domowa wygrana

Trzy mecze na własnym parkiecie i trzy zwycięstwa – to bilans koszykarzy SMK Lubin w obecnym sezonie. W ostatnim meczu trzeciej ligi lubinianie pokonali WSKT Wschowa 88:66.

– W drużynie ze Wschowy mamy wielu przyjaciół, znamy się bardzo dobrze. Niestety w naszych meczach zawsze ktoś musi zejść z parkietu pokonany – mówił przed meczem Łukasz Skibiński z SMK Lubin.

I rzeczywiście na placu gry sentymentów nie było. Po dobrym początku gości później do głosu doszli gospodarze, którzy z minuty na minutę powiększali swoją przewagę. Decydujące okazały się rzuty za trzy punkty, które tego dnia były mocną stroną SMK. ŁUKASZ LEMANIK

SMK Lubin – WSKT Wschowa 88:66 (18:17, 18:15, 22:17, 30:17)

SMK: Dwornik 31, Macowicz 6, Olejniczak 10, Markowicz 15, Jaworski 17, Skiba 4, Botuszyn, Skibiński 3, Szkoła.

Fot. Paweł Andrachiewicz

W ostatnim meczu trzeciej ligi lubinianie pokonali pewnie WSKT Wschowa 88:66

Kankan Kubota w Wiedniu

Łukasz Kubot po raz trzeci w karierze wygrał halowy turniej ATP w Wiedniu. Polak i partnerujący mu Marcelo Melo obronili tytuł, pokonując parę Oliver Marach i Fabrice Martin 4:6, 6:3, 13-11.

Losy wiedeńskiego finału rozstrzygnęły się w tiebreaku. Po wykorzystaniu trzeciej piłki meczowej, rozstawieni z „czwórką" debliści zwyciężyli 4:6, 6:3, 13-11. Nasz reprezentant zdobył 14. deblowe trofeum w głównym cyklu, z kolei Brazylijczyk, były numer jeden rankingu ATP, sięgnął po 22. tytuł. MARIUSZ BABICZ

Erste Bank Open, Wiedeń (Austria)

ATP World Tour 500, kort twardy w hali, pula nagród 1,884 mln euro
niedziela, 30 października
finał gry podwójnej:
Łukasz Kubot (Polska, 4) / Marcelo Melo (Brazylia, 4) – Oliver Marach (Austria) / Fabrice Martin (Francja) 4:6, 6:3, 13-11

Fot. Paweł Andrachiewicz

Polak (na zdjęciu) i partnerujący mu Marcelo Melo obronili tytuł, pokonując parę Oliver Marach i Fabrice Martin

Niespodzianki nie było

Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin wygrały z UKS PCM Kościerzyna 28:23 (13:12).

W meczu czołowej drużyny ligi z ostatnią ekipą w tabeli z pierwszej bramki cieszyły się zawodniczki z Kościerzyny. W szóstej minucie miedziowe wyszły na prowadzenie, po trafieniu Małgorzaty Trawczyńskiej. Lubinianki przed upływem dziesiątej minuty powinny mieć na koncie więcej niż dwie bramki, ale szwankowała skuteczność. W tej kwestii jeszcze gorzej było po stronie przyjezdnych, które w kwadrans rzuciły tylko dwie bramki. Tymczasem zawodniczki Metraco Zagłębia się rozkręcały i w 16. minucie było 6:2. W kolejnych fragmentach meczu lepiej zaprezentowały się zawodniczki z Kościerzyny i w 20. minucie mieliśmy 8:6. Niespełna pięć minut później o czas dla swojej drużyny poprosiła Bożena Karkut. Na tablicy wyników było 10:9. Chwilę później ekipa UKS-u doprowadziła do remisu za sprawą Natalii Rogożeńskiej. Do przerwy miedziowe prowadziły różnicą tylko jednej bramki.

Niespełna pięć minut po wznowieniu gry Metraco Zagłębie wygrywało 16:13. Miedziowe zaczęły budować swoją przewagę głównie dzięki dobrej grze w obronie i udanym interwencjom w bramce Moniki Maliczkiewicz. Lubinianki poprawiły też skuteczność i w 40. minucie było 18:14. Czterobramkowa przewaga miedziowych utrzymywała się przez większość drugiej części spotkania. Skończyło się na 28:23. Dzięki wygranej Metraco Zagłębie Lubin umocniło się w czołówce PGNiG Superligi Kobiet. ŁUKASZ LEMANIK

Fot. Paweł Andrachiewicz

Dzięki wygranej Metraco Zagłębie Lubin umocniło się w czołówce PGNiG Superligi Kobiet

Metraco Zagłębie Lubin – UKS PCM Kościerzyna 28:23 (13:12)

Zagłębie: Wąż, Maliczkiewicz – Załęczna 2, Grzyb 4, Mączka 2, Semeniuk 2, Trawczyńska 1, Buklarewicz 5, Ważna 1, Walczak, Wiertelak 1, Duchymek 4, Milojevic 4, Premović 1, Belmas 1.
UKS PCM: Brzezińska, Reciaw, Uskowska – Mokrzka 5, Bunikowska, Konofał 5, Sus 1, Belter 2, Ziółkowska , Rogożeńska 4, Wójcik 2, Jakubowska 1, Piwowarczyk 1, Krajewska 2.
Sędziowie: Jakub Gnyszka, Mateusz Stonoga, Delegat ZPRP: Zbigniew Tarczykowski

PGNiG Superliga Mężczyzn, sezon 2016-2017

Lp.	Zespół	Grupa Pom/Gran	Mecze	Zw	Por	Bramki zd/st	Punkty zdobyte	Punkty bonusowe
1.	ORLEN Wisła Płock	PO	9	9	0	303:209	23	(5)
2.	Vive Tauron Kielce	GR	9	9	0	295:206	22	(4)
3.	Azoty-Puławy	PO	9	8	1	273:216	20	(4)
4.	MMTS Kwidzyn	GR	9	8	1	247:225	19	(3)
5.	NMC Górnik Zabrze	PO	9	5	4	249:234	12	(2)
6.	Gwardia Opole	PO	9	5	4	232:245	12	(2)
7.	Wybrzeże Gdańsk	GR	9	5	4	227:244	12	(2)
8.	KPR RC Legionowo	GR	9	4	5	242:244	11	(3)
9.	KS SPR Chrobry Głogów	GR	9	4	5	246:271	10	(2)
10.	Piotrkowianin Piotrków Tryb.	PO	9	2	7	230:267	6	(1)
11.	Sandra Spa Pogoń Szczecin	GR	9	2	7	232:283	4	(0)
12.	MKS Zagłębie Lubin	PO	9	1	8	230:253	2	(0)
13.	SPR Stal Mielec	PO	9	1	8	199:262	2	(0)
14.	Meble Wójcik Elbląg	GR	9	0	9	187:233	0	(0)

PGNiG Superliga Kobiet, sezon 2016-2017

Lp.	Zespół	Mecze	Zw	Re	Por	Bramki	Punkty
1.	Vistal Gdynia	7	7	0	0	215:154	14
2.	MKS Selgros Lublin	8	7	0	1	226:161	14
3.	Pogoń Baltica Szczecin	6	5	0	1	165:126	10
4.	Metraco Zagłębie Lubin	8	5	0	3	216:209	10
5.	AZS Łączpol AWFiS Gdańsk	8	4	1	3	198:189	9
6.	Energa AZS Koszalin	8	4	0	4	229:219	8
7.	KRAM Start Elbląg	8	4	0	4	228:199	8
8.	KPR Jelenia Góra	8	2	1	5	176:239	5
9.	KPR Gminy Kobierzyce	8	2	0	6	174:229	4
10.	Olimpia-Beskid Nowy Sącz	7	1	2	4	176:204	4
11.	UKS PCM Kościerzyna	8	1	1	6	170:213	3
12.	Piotrcovia Piotrków Tryb.	8	1	1	6	182:213	3

reklama

RTBS

3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

DOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdM

W OFERCIE
DLA
RODZIN Z 3 DZIECI* lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIA

Biuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
więcej informacji na www.rtbs-lubin.pl

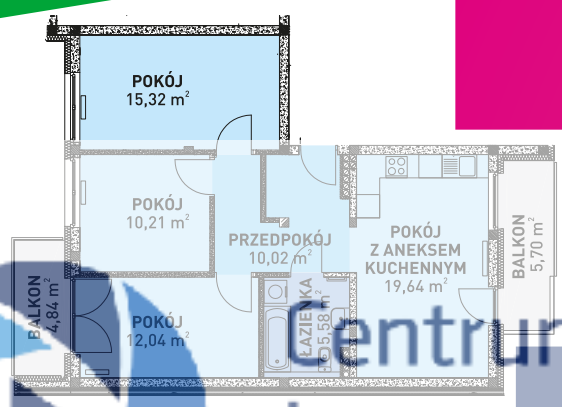

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²

cena mieszkania 284 000 zł
dofinansowanie MdM – 72 600 zł**
PŁACISZ 211 400 zł
3032 zł/m²

Centrum Innowacji Audiowizualnych

START
16:00

NOCNY TURNIEJ
DEBLOWO - MIKSTOWY
05.11.2016 r.

WPISOWE
minimum
60 zł

ZAPISY:
Do dnia 04.11.2016 r.
oraz w dniu turnieju do godz. 15.30
osobiście w recepcji hali tenisowej
bądź telefonicznie pod nr 783 018 316

CAŁY DOCHÓD Z TURNIEJU PRZEKAZUJEMY NA LECZENIE WIKTORKA ANDREJKI

Dyrektor Turnieju – Dorota Dutkanicz
Sędzia Turnieju – Damian Jeżak

TENIS LUBIN
MPWiK MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.
LUBIŃSKIE CENTRUM TENISOWE TOP TENIS
KORTOWA cafe& lunch

Zagłębie bez kibiców na „Przodku”

Wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak zamknął sektor „G” lubińskiego stadionu na czas poniedziałkowego meczu Zagłębia Lubin z Wisłą Kraków. Decyzja ta była odpowiedzią na wniosek pierwszego zastępcy komendanta wojewódzkiego policji.

Postanowienie wojewody oznaczało, że zamknięta została ta część trybun, na której pojawiali się najzagorzalsi kibice Zagłębia.

W uzasadnieniu decyzji czytamy: „W opinii Policji organizator (Zagłębie Lubin SA – przyp. red) nie bierze pod uwagę wniosków kierowanych do niego w zakresie poprawy bezpieczeństwa, a służby porządkowe organizatora wykazują nieskuteczność w zapewnieniu bezpieczeństwa na stadionie, gdzie dochodzi do nagminnego łamania prawa” […] Służby porządkowe organizatora w przypadku wystąpienia naruszenia porządku publicznego nie dysponują odpowiednimi siłami i środkami, które pozwoliłyby im na podjęcie skutecznej interwencji. Na koniec stwierdzono, że organizator nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa osobom uczestniczącym w imprezie masowej”.

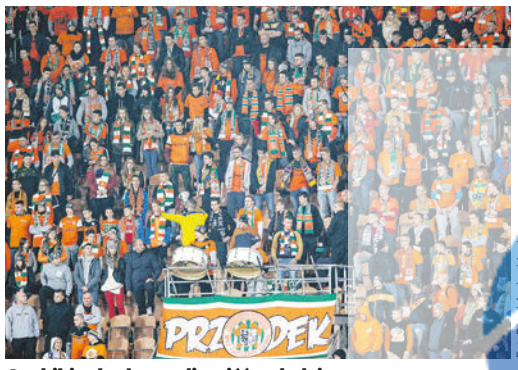

Fot. Paweł Andrachiewicz

Czy kibice będą mogli wejść na kolejne mecze Zagłębia?

We wniosku policji przywołane zostało nie tylko spotkanie Zagłębia z Lechią Gdańsk sprzed dwóch tygodni, lecz również mecz z 6 listopada ubiegłego roku, z Wisłą Kraków, podczas którego kibice odpalili dużą ilość środków pirotechnicznych. Te dwa przypadki i wcześniejsze postępowania administracyjne dotyczące imprez na lubińskim stadionie spowodowały, że wojewoda uznał poniedziałkowy mecz za imprezę masową podwyższonego ryzyka. Sektor „G” został uznany za miejsce szczególnie niebezpieczne dla publiczności, dlatego zapadła decyzja o jego zamknięciu. Kibice mogli jednak bez przeszkód oglądać mecz w pozostałych sektorach.

Decyzja wojewody miała jeszcze jeden skutek – władze Lubina postanowiły umorzyć postępowanie administracyjne z uwagi na fakt, że organem właściwym do wydania takiego postanowienia jest wojewoda. Wszelkie formalności oba urzędy mają już za sobą. Wprawdzie, zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego, klub mógł się od obu decyzji odwołać, jednak tego nie zrobił.

– Cieszymy się, że sprawa znalazła już finał i mecz został rozegrany, oczywiście z pełnym uszanowaniem decyzji wojewody. Mamy też nadzieję, że w przyszłości nie wydarzy się nic, co mogłoby spowodować ponowne wszczęcie takich postępowań – komentuje rzecznik klubu Zygmunt Kogut.

Joanna Dziubek

Remis na Stadionie Zagłębia

Po dramatycznej pierwszej połowie i bardzo dobrej drugiej w wykonaniu Zagłębia Lubin, podopieczni Piotra Stokowca na własnym terenie zremisowali 2:2 z Wisłą Kraków. Podział punktów, a niewiele brakowało, aby gospodarze tej konfrontacji po długiej przerwie cieszyli się z kompletu punktów na własnym boisku.

Miedziowi mieli sporo okazji do podwyższenia wyniku, niestety ich nie wykorzystali

Fot. Paweł Andrachiewicz

Dość niespodziewanie prowadzenie w tym spotkaniu objęli goście. W 14. minucie po składnej akcji bardzo dobry strzał oddał Petar Brlek. Chorwacki pomocnik wykazał się niezwykłą precyzją i z około 20 metrów pokonał Martina Polacka. Taki obrót sprawy zaskoczył podopiecznych Piotra Stokowca, którym ciężko było się przełamać. Mocny doping własnej publiczności podziałał jednak bardzo motywująco i w 45. minucie doczekaliśmy się bramki na 1:1. Jej autorem był kapitan miedziowych Arkadiusz Woźniak.

Druga połowa w wykonaniu gospodarzy była znacznie lepsza. Zagłębie zepchnęło rywali pod własne pole karne i w 49. minucie prowadziło 2:1. Na listę strzelców wpisał się po raz drugi Arkadiusz Woźniak, który oddał niezbyt silny strzał po ziemi. Odbita od słupka futbolówka wpadła do siatki Łukasza Załuski, niegdyś zawodnika szkockiego Celtic F.C. Miedziowi mieli sporo okazji do podwyższenia. Niestety dla nich, w 76. minucie szczęście uśmiechnęło się do przyjezdnych, którzy za sprawą Jakuba Bartosza doprowadzili do remisu 2:2. Wynik nie uległ już zmianie.

– Na pewno mamy niedosyt. Walczyliśmy wysokim pressingiem praktycznie cały mecz. Nie wygrywamy kolejnego spotkania u siebie – puentuje Arkadiusz Woźniak, napastnik KGHM Zagłębia Lubin.

Mariusz Babicz

KGHM Zagłębie Lubin – Wisła Kraków 2:2 (1:1)

Bramki: Arkadiusz Woźniak 45, 49 – Petar Brlek 14, Jakub Bartosz 76

KGHM Zagłębie: 1. Martin Polaček – 4. Aleksandar Todorovski, 33. Ľubomír Guldan, 5. Jarosław Jach, 23. Daniel Dziwniel – 7. Krzysztof Janus (46, 18. Filip Starzyński), 19. Filip Jagiełło (46, 20. Jarosław Kubicki), 28. Łukasz Piątek, 9. Arkadiusz Woźniak, 14. Łukasz Janoszka (77, 24. Jakub Tosik) – 13. Martin Nešpor.

Wisła: 24. Łukasz Załuska – 5. Boban Jović, 8. Alan Uryga, 4. Maciej Sadlok, 2. Rafał Pietrzak – 9. Rafał Boguski (68, 17. Jakub Bartosz), 10. Denis Popovič (82, 19. Tomasz Cywka), 21. Petar Brlek, 14. Zdeněk Ondrášek (69, 20. Mateusz Zachara), 88. Patryk Małecki – 23. Paweł Brożek.

Tabela Lotto Ekstraklasa, 14. kolejka

Lp.	Drużyna	M	B	Pkt
1	Lechia Gdańsk	14	22:17	29
2	Jagiellonia Białystok	14	25:10	27
3	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	14	15:17	24
4	KGHM Zagłębie Lubin	13	20:11	23
5	Pogoń Szczecin	14	21:16	20
6	Legia Warszawa	14	21:18	19
7	Arka Gdynia	14	16:15	19
8	Lech Poznań	14	15:16	19
9	Śląsk Wrocław	14	17:15	18
10	Cracovia	14	23:17	17
11	Piast Gliwice	14	16:22	17
12	Wisła Płock	14	16:19	15
13	Górnik Łęczna	14	15:18	14
14	Ruch Chorzów	14	18:24	14
15	Wisła Kraków	13	14:22	14
16	Korona Kielce	14	16:33	14

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Wysokie zwycięstwo

Wysokie zwycięstwo 6:3 zanotowali podopieczni Grzegorza Jacha w pojedynku z Prochowiczanką Prochowice. Na stadionie RCS Fortuna/Amico Lubin spisywała się na medal w ofensywie, często oddając silne strzały w światło bramki.

Młodzi piłkarze z rocznika 2004-2005 postawili swoim rywalom z Prochowic ciężkie warunki. Lubinianie byli bardzo skuteczni. Co prawda w 1. minucie Filip Karczewski z Prochowic otworzył wynik pojedynku, ale Amico bardzo szybko szukało okazji do remisu. Znalazło ją w 9. minucie, gdzie na 1:1 bramkę zdobył Kamil Nowacki, a dwie minuty później Paweł Kozioł dał żółto-niebieskim prowadzenie 2:1.

Fot. Mariusz Babicz

Na stadionie RCS Fortuna/Amico Lubin spisywała się na medal w ofensywie, często oddając silne strzały w światło bramki

Cyryl Zomerfeld z Prochowiczanki doprowadził do stanu 2:2. Ponownie gra się wyrównała. Dopiero od 20. minuty Amico było stroną przeważającą, które zepchnęło rywala na własne pole karne. Huber Mikłasz w 29. minucie pojedynku strzelił bramkę na 3:2 dla Amico, a w 40. minucie na 4:2 podwyższył Michał Engel. Rywale zdołali jeszcze raz pokonać bramkarza gospodarzy i do przerwy było 4:3 dla SCS.

Kropkę nad i postawili Kamil Nowacki i Paweł Masztalerz, którzy dali Fortunie/Amico Lubin dwa gole i wynik 6:3, który już nie uległ zmianie. W zaległej 9. kolejce Ligi Młodzików Gr. II, lubinianie zainkasowali pewne 3 punkty.

Mariusz Babicz

SCS Amico Lubin – Prochowiczanka Prochowice 6:3 (4:3)

Bramki: 1′ Filip Karczewski (0:1), 9′ Kamil Nowacki (1:1), 11′ Paweł Kozioł (2:1), 15′ Cyryl Zomerfeld (2:2), 29′ Hubert Mikłasz (3:2), 40′ Michał Engel (4:2), 42′ Damian Polański (4:3), 48′ Kamil Nowacki (5:3), 58′ Paweł Masztalerz (6:3).

reklama

tv regionalna
www.tvregionalna.pl

REGIONALNE PROGRAMY SPORTOWE
częstotliwość 650 MHz kanału 43

Sport

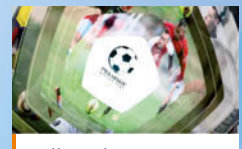
Piłkarskie Niższe Ligi

Siatkarskie Zagłębie

LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA

Zawody młodych szermierzy

To zawody niezwykle integrujące młodych ludzi. Za nami Mistrzostwa Powiatu Lubińskiego w Szpadzie dziewcząt i chłopców. Najmłodsi szermierze walczyli o dobry wynik sportowy, sędziowali, a także spędzili czas z rodziną i przyjaciółmi.

Łącznie 16 adeptów jednego z piękniejszych sportów walki stawiło się na kilku planszach, aby wziąć po raz kolejny udział w tradycyjnym wewnętrznym turnieju MDK Olimp Lubin. Powiatowe mistrzostwa miały przede wszystkim zintegrować szpadzistów.

– Mamy podział na kategorię dziewcząt i chłopców. Zabawa jest przednia, ale oczywiście z rywalizacją sportową. Tak musi być. Głównym założeniem w sporcie jest dążenie do zwycięstwa – podkreśla Oleg Bugajenko, szkoleniowiec MDK Olimp Lubin.

Na czterech planszach młodzi ludzie skupiali się na swoich pojedynkach, a kilka metrów dalej ich rodziny obserwujące zawody, trzymały mocno kciuki za dobre rezultaty.

– Wsparcie rodzica musi być. Jeśli ostatecznie chcemy dojść do sukcesu, to muszą chcieć trzy strony, trener, zawodnik i rodzic. Jeśli jedno z nich wyskakuje z tego trio, to wtedy mamy problem – puentuje trener.

Najmłodsi szpadziści, którzy wzięli udział w rywalizacji, to dzieci w rocznika 2009. Dla najlepszych, klub przygotował puchary. MARIUSZ BABICZ

Łącznie 16 adeptów szermierki stawiło się na kilku planszach, aby wziąć po raz kolejny udział w tradycyjnym wewnętrznym turnieju MDK Olimp Lubin

Fot. Mariusz Babicz

Powołania lubinian do kadry U-15

Trener reprezentacji Polski do lat 15 Robert Wójcik podał listę zawodników powołanych na dwumecz z Irlandią. Pierwsze spotkanie Polacy zagrają 15 listopada o godzinie 17 w Łomży, a drugie 17 listopada o godzinie 16 w miejscowości Wysokie Mazowieckie. Wśród szczęśliwców, którzy założą koszulkę z orzełkiem, są wychowankowie Amico i Zagłębia.

Wychowanek SCS Amico Lubin, a obecnie zawodnik angielskiej ekipy Queens Park Rangers Bartosz Zynek, zagra przeciwko Irlandii. Trener kadry U-15 obserwował młodego zawodnika i bez wahania dał mu szansę gry w reprezentacji Polski.

– Czekałem na to całe swoje życie. Rozpiera mnie duma, a samo powołanie jest dla mnie wielkim zaszczytem. Ciężko pracowałem na taki efekt. Mój obecny klub Queens Park Ranwers bardzo mnie wspiera i również razem ze mną cieszy się, że będę reprezentował swój kraj – podkreśla Bartosz Zynek.

W Ranger w grupach młodzieżowych oprócz Bartka gra jeszcze jeden Polak. Jest nim zawodnik na pozycji bramkarza – Marcin Brzozowski. Do kadry U-15 powołano także zawodników Zagłębia Lubin. Są nimi Arkadiusz Baran i Kacper Bieszczad. MISZ

Tryumf piłkarek

Szósta seria spotkań III ligi kobiet grupy zachodniej, to dla podopiecznych Janusza Przybyło konfrontacja z sąsiadkami zza miedzy. Lubinianki o punkty walczyły w Głogowie z tamtejszym Chrobrym.

Od samego początku ekipa z Lubina prezentowała bardzo dojrzałą piłkę nożną, popełniając mało błędów. W ofensywie LUKS spisywał się na medal, a już w 12. minucie cieszył się z prowadzenia 1:0. Bramkę zdobyła Alicja Gajowczyk. Ciężki trening dał konkretny rezultat w postaci ciągłych ataków na bramkę gospodarzy. W 30. minucie lubinianki po raz drugi uniosły ręce w geście radości. Bramkę na 2:0 zdobyła Weronika Cymbała. Chrobry zdobył co prawda bramkę kontaktową, ale kropkę nad i w postaci trzeciego trafienia dla LUKSU, odnotowała Alicja Gajowczyk i lubinianki zakończyły mecz zwycięstwem 3:1.

Chrobry Głogów – LUKS Ziemia Lubińska Czerniec 1:3 (1:2)

Bramki dla Lubina zdobywały: Alicja Gajowczyk 12', 54' , Weronika Cymbała 30'. MISZ

Cuprum Lubin odprawiło Espadon Szczecin

Skuteczna zagrywka, a dodatkowo bardzo pewny podwójny blok, dały lubinianom zwycięstwo 3:0. Na zdjęciu torpeda Łukasza Kaczmarka

Fot. Mariusz Babicz

» Już na początku spotkania podopieczni Gheorghe Cretu narzucili wysokie tempo i trudne warunki. Skuteczna zagrywka, a dodatkowo bardzo pewny podwójny blok, dały lubinianom zwycięstwo 3:0.

Można śmiało powiedzieć, że szósta seria spotkań dla Cuprum Lubin była szybka i bezbolesna. Beniaminek ze Szczecina tylko w drugim secie nawiązał równorzędną walkę z gospodarzami, ale to dlatego, że zawodnicy Gheorghe Cretu nieco się zrelaksowali po pierwszym secie, którego zresztą wysoko wygrali.

Dwa pierwsze punkty zdobył Estończyk Keith Pupart. Rywale pogubili się w przyjęciu, a ich zagrywka pozostawiała wiele do życzenia. Lubinianie zdobywali punkt za punktem i ostatecznie wygrali 25:14. W drugim secie goście się nieco obudzili i zaczęli grać bardziej zespołowo. W pewnym momencie wyszli nawet na prowadzenie. Zespół Gheorghe Cretu trzymał rękę na pulsie i najpierw doprowadził do remisu, a po zagrywce Piotra Haina, wyszedł na prowadzenie. Cuprum wygrało 25:23. W trzecim secie gospodarze rozłożyli rywali na łopatki. W polu zagrywki brylował Piotr Hain, a przy siatce Łukasz Kaczmarek, Grzegorz Łomacz czy Marcus Böhme. Cuprum wygrało 25:14 i cały mecz 3:0.

Po zakończeniu trzeciego seta, sędziowie dopatrzyli się błędów w protokole i zadecydowano o jego powtórzeniu od stanu 20:10 dla gospodarzy. Ostatecznie ta część meczu zakończyła się 25:14, a całe spotkanie rezultatem 3:0. MARIUSZ BABICZ

Cuprum Lubin – Espadon Szczecin 3:0 (25:14, 25:23, 25:14)

Cuprum Lubin: Malinowski, Kaczmarek, Pupart, Michalski, Gorzkiewicz, Boehme, Taht, Gunia, Koumentakis, Grobelny, Hain, Łomacz, Libero: Rusek, Kryś

Espadon Szczecin: Gałązka, Kluth, Borovnjak, Wołosz, Perłowski, Zajder, Ruciak, Sladecek, Wika, Cedzyński, Libero: Mihułka, Murek

Tabela PlusLiga, 6. kolejka

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Sety	Małe punkty
1	Asseco Resovia Rzeszów	6	15	15:5	398:361
2	ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	6	14	16:7	560:490
3	Indykpol AZS Olsztyn	6	13	15:8	536:486
4	Cuprum Lubin	5	12	12:3	356:288
5	PGE Skra Bełchatów	6	12	13:7	423:459
6	Jastrzębski Węgiel	6	11	15:10	577:513
7	ONICO AZS Politechnika Warszawska	5	9	9:7	376:371
8	GKS Katowice	6	9	10:10	447:457
9	Effector Kielce	5	8	12:10	467:483
10	Lotos Trefl Gdańsk	6	8	11:13	529:552
11	MKS Będzin	5	7	8:11	414:433
12	Łuczniczka Bydgoszcz	6	5	9:15	492:527
13	Cerrad Czarni Radom	5	4	7:12	361:363
14	Espadon Szczecin	6	3	4:15	387:403
15	BBTS Bielsko-Biała	6	3	3:16	377:467
16	AZS Częstochowa	5	2	4:14	379:426

Centrum Innowacji Audiowizualnych

reklama

TV regionalna
www.tvregionalna.pl
REGIONALNE PROGRAMY INFORMACYJNE
częstotliwość 650 MHz kanału 43
Wydarzenia
Flesz Wydarzeń
Gość Dnia
LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA